DZIŚ KIBIC

MECZ PRZYJAŹNI NA REMIS

GKS KATOWICE I BANIK OSTRAWA: TA SZTAMA MA JUŻ 30 LAT

Nr ISSN 2353-6195
Nr indeksu 350-079

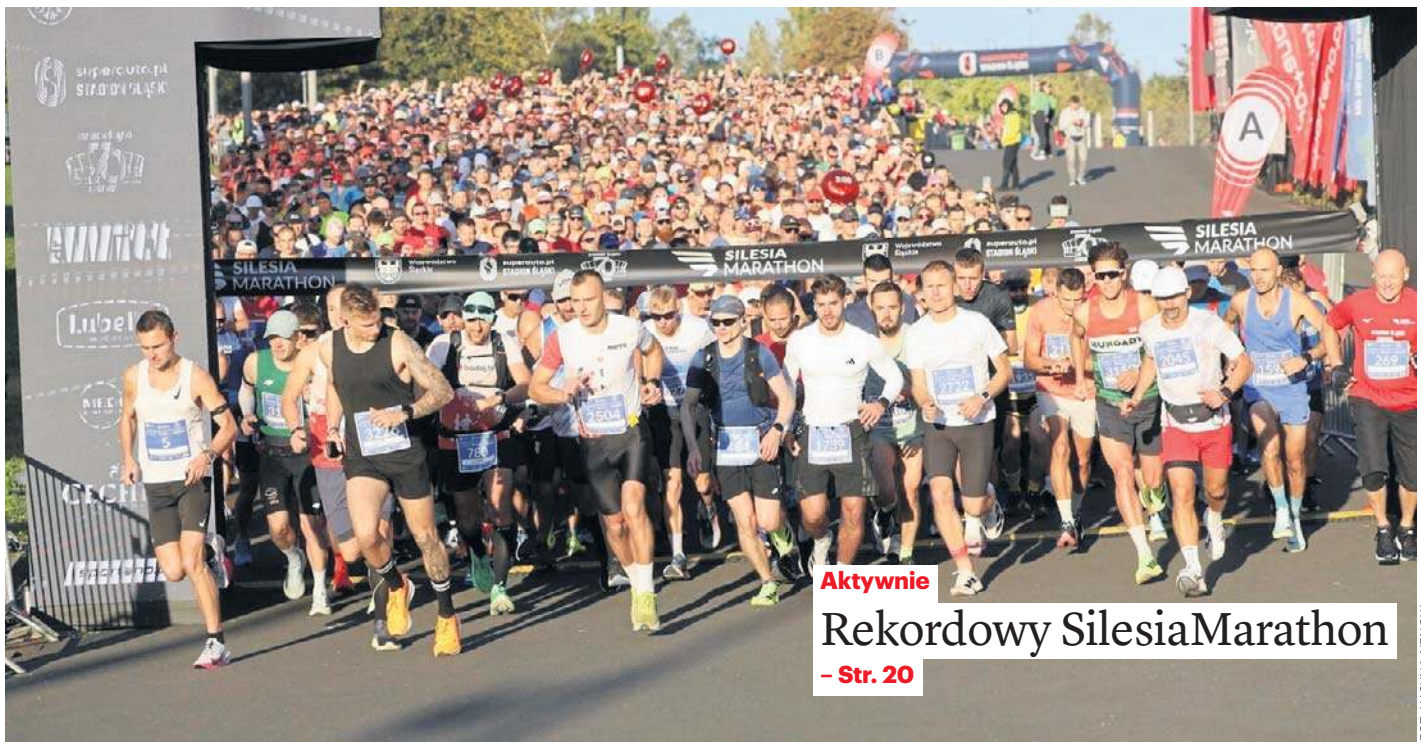
www.dziennikzachodni.pl

Nr 231 (24 683) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 5.10.2026

81 *lat*

DZIENNIK ZACHODNI



FOT. LUCYNA NENOW

Aktywnie

Rekordowy SilesiaMarathon

– Str. 20

Nasze sprawy

Którędy mają chodzić piesi, skoro na chodnikach królują teraz hulajnogi?

– Str. 6

Sezon na grzyby

Kiedyś wystarczyło zabrać ze sobą koszyk i nożyk. Dziś nie ruszamy się do lasu bez smartfonu

Str. 10



FOT. ARCHIWUM PP

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Bezpieczeństwo

Budujmy miejsca schronienia pod Orlikami

Jakub Rutnicki, minister sportu i turystyki podczas wizyty w Ciasnej (powiat lubliniecki) ogłosił listę samorządów w woj. śląskim, którym przyznano dotacje na remont Orlików – Str. 3

Bilet w dorosłość to nowa akcja w ramach programu „DomoTrendy" w Sosnowcu. Mieszkańcy, którzy kończą 18 lat, mogą liczyć na specjalne prezenty – Str. 4

Prokuratura zbada sprawę pożaru na składowisku odpadów w Chorzowie. Zapowiedział to prezydent miasta Szymon Michałek – Str. 5

Raport GUS

5500 medyków i tylko 13 rolników. Śląskie wyższe uczelnie też dotyka transformacja

Robert Lewandowski

5500 absolwentów kierunków związanych ze zdrowiem i opieką społeczną, ponad 5300 po biznesie, administracji i... 13 po rolnictwie. Dane GUS za rok akademicki 2025/26 dowodzą, że uczelnie w regionie zmieniły profil. Kształcą coraz więcej fachowców nie dla przemysłu ciężkiego, jak kiedyś, ale medycyny, usług i biznesu.

W 30 uczelniach mających siedzibę na terenie województwa śląskiego kształci się obecnie 117,4 tys. osób. To wyraźny wzrost – jeszcze w roku akademickim 2020/21 liczba studentów wynosiła 106,4 tys. Choć w 2025 roku mury śląskich uczelni opuściło 26,7 tys. absolwentów, czyli o tysiąc mniej niż rok wcześniej, jeszcze ciekawsza od samej liczby jest struktura ich wykształcenia.

Raport GUS dowodzi, że zwycięzców jest dwóch: medycyna i biznes deklasują resztę stawki. Niekwestionowanym liderem zestawienia jest grupa kierunków „Zdrowie i opieka społeczna". W 2025 roku dyplomy w tej dziedzinie uzyskało aż 5484 absolwentów, czyli 20,6 proc. ogółu. Zdecydowaną większość z nich, bo 4430, stanowiły kobiety.

Zaraz za nimi plasują się absolwenci kierunków z grupy „Biznes, administracja i prawo" – 5327 osób, czyli 20,0 proc. ogółu. Dopiero na trzecim miejscu znalazła się tradycyjnie silna na Śląsku grupa „Technika, przemysł, budownictwo" z wynikiem 3514 dyplomów, czyli 13,2 proc.

Na drugim biegunie zestawienia znajduje się rolnictwo. Zaledwie 13 absolwentów, w tym 10 kobiet w skali całego, gęsto zaludnionego województwa dobitnie pokazuje, jak niewielkie znaczenie ma dziś ten kierunek kształcenia w Śląskiem.

Z danych GUS płyną również interesujące wnioski demograficzne. Śląskie szkolnictwo wyższe jest silnie sfeminizowane – kobiety stanowią aż 61,6 proc. ogółu absolwentów, czyli 16,4 tys. osób.

Województwo śląskie staje się także coraz atrakcyjniejszym rynkiem dla studentów zagranicznych. W roku akademickim 2025/26 kształciło się tu 8,4 tys. cudzoziemców, co stanowi 7,1 proc. wszystkich studiujących. Co istotne, liczba zagranicznych absolwentów wzrosła rok do roku aż o 12,5 proc. – do 1,8 tys. Śląskie przyciąga przede wszystkim studentów z Ukrainy. Jest ich 3,3 tys., czyli 40 proc. ogółu cudzoziemców. Zauważalna jest także silna reprezentacja studentów z Chin – 1,1 tys., czyli 13,2 proc. – a także z Azerbejdżanu (7,8 proc.) i pobliskich Czech (6,1 proc.).

Co ciekawe, liderem w przyciąganiu międzynarodowych talentów nie są wcale uczelnie publiczne z wieloletnią tradycją. Najwięcej cudzoziemców studiuje w Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej – aż 2,3 tys. osób, co stanowi 27,1 proc. wszystkich studentów z zagranicy w regionie. Na kolejnych miejscach znalazły się Politechnika Śląska w Gliwicach z 1,5 tys. studentów zagranicznych, Politechnika Częstochowska z 0,9 tys. oraz Uniwersytet Śląski z 0,8 tys.

Obcokrajowcy najchętniej wybierają kierunki biznesowe i administracyjne – 33,1 proc. – oraz nauki społeczne, które stanowią 25,1 proc. ich wyborów.

– Więcej str. 4

eprasa.pl 325aa9927f

POLECAMY

JUTRO: Dobry czas dla pracowników tymczasowych ŚRODA: Kto nie powinien jeść mięsa?

5.10.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny: Apolinarego, Faustyny, Igora
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK ZACHODNI

Redaktor naczelny
Marcin Zasada
Z-ca redaktora naczelnego
Bartłomiej Romanek
Wydawcy Agata Markowicz, Marlena Polok-Kin, Katarzyna Wiśniewska-Lewicka

www.dziennikzachodni.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec
tel. 32 634 21 00
redakcja@dz.com.pl
Prezes Makroregionu
Aneta Sarga-Burtan
Dyrektor reklamy
Anna Gałuszka
Biuro reklamy oddziału
tel. 502499257
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikzachodni.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

WOKÓŁ NAS

Emu na gigancie. Tusiek urządza sobie wycieczkę po Ruptawie

Robert Lewandowski

Uwaga, spacerowicze. Po polach, łąkach i w pobliżu lasów przemieszcza się emu o imieniu Tusiek, które uciekło z prywatnej posesji w Cisówce w Jastrzębiu-Zdroju.



FOT. PREZYDENT JASTRZĘBIA-ZDROJU

Tuśka najlepiej obserwować z bezpiecznej odległości

O obecności egzotycznego ptaka poinformował prezydent Jastrzębia-Zdroju. Jak przekazano, Tusiek był trzymany na posesji jako zwierzę ozdobne, jednak zdołał się wydostać i ruszył w teren.

Emu szczególnie upodobało sobie spokojne okolice Ruptawy. Najczęściej można je dostrzec na polach oraz w pobliżu lasów. Mieszkańcy już kilkukrotnie zgłaszali straży miejskiej, że widzieli nietypowego ptaka. Jak dotąd żadna z prób jego schwytania nie zakończyła się powodzeniem.

Właściciel zapewnia, że Tusiek nie jest agresywny. Emu jest jednak bardzo płochliwe, a jego zachowanie w nieznanym otoczeniu może być trudne do przewidzenia. Dlatego mieszkańcy proszeni są przede wszystkim o zachowanie spokoju i odpowiedniego dystansu.

Podczas spotkania z egzotycznym ptakiem najlepiej obserwować go z bezpiecznej odległości, pilnować swoich psów i przekazać informację o miejscu jego pobytu straży miejskiej lub policji.

Każda informacja może pomóc w bezpiecznym odnalezieniu Tuśka i jego powrocie do właściciela. Pozostaje mieć nadzieję, że podobnie jak w przypadku białego kangurka także ta nietypowa historia szybko zakończy się szczęśliwie.

Do tego czasu podczas spacerów po Ruptawie warto mieć oczy szeroko otwarte. Być może właśnie tam, między polami a lasami, na swojej kolejnej wyprawie pojawi się... Tusiek.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Zachodni”

tel. 32 555 02 05
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikzachodni.pl

POGODA

dziś
21°C/8°C

jutro
22°C/10°C

INWESTYCJE

Rossmannowi podoba się w Pyskowicach. Będzie 300 nowych miejsc pracy

Łukasz Zalega

Rossmann rusza z kolejnym etapem rozbudowy swojego centrum logistycznego w Pyskowicach. Po zakończeniu inwestycji tutejszy magazyn stanie się – obok centrum w Łodzi – jednym z najważniejszych punktów logistycznych tej sieci w kraju.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Zgodnie z planem nowa inwestycja w Pyskowicach ma zostać zakończona w drugiej połowie 2027 roku

Centrum logistyczne Rossmanna w Pyskowicach działa od 2014 roku. Obiekt odpowiada za zaopatrzenie drogerii Rossmann w południowej części Polski.

W 2023 roku powierzchnia centrum została zwiększona do 43 tys. mkw. Teraz rozpoczyna się największy etap jego rozbudowy. W ramach inwestycji powstanie dodatkowe 23 tys. mkw. powierzchni, w tym w pełni zautomatyzowane hale wysokiego składowania. Znajdzie się w nich miejsce na około 27 tysięcy palet. Po zakończeniu prac całe centrum będzie miało około 66 tys. mkw. powierzchni. Wartość przedsięwzięcia szacowana jest na około 500 mln złotych. Generalnym wykonawcą inwestycji jest firma Commercecon.

Zakres prac obejmuje nie tylko budowę nowych hal magazynowych, ale również infrastrukturę drogową, kompleksową rozbudowę instalacji technicznych oraz powiększenie części biurowej i socjalnej. Nowa część magazynu zostanie połączona z istniejącym obiektem za pomocą dwóch galerii transportowych poprowadzonych nad drogą. Jedna z nich będzie służyła pracownikom magazynu do przemieszczania się między częściami kompleksu. Druga, technologiczna, będzie odpowiadała za transport palet i pojemników z produktami.

Rozbudowa centrum logistycznego to nie tylko większa powierzchnia magazynowa i nowe technologie. Inwestycja oznacza również nowe miejsca pracy. Finał prac planowany jest na koniec 2027 roku.

Rossmann planuje zatrudnić w Pyskowicach około 300 kolejnych osób. Poszukiwani będą między innymi specjaliści IT, kierownicy zmian, technicy utrzymania ruchu, brygadziści i magazynierzy. Rekrutacja już się rozpoczęła.

KALENDARIUM

1582

Wprowadzenie kalendarza gregoriańskiego sprawiło, że dat od 5 do 14 X nie było we Francji, Hiszpanii, Italii, Portugalii i Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

1938

Z Eksperymentalnej Stacji Telewizyjnej w warszawskim wieżowcu Prudential wyemitowano 1. w Polsce program telewizyjny oglądany na 4 odbiornikach.

1983

Lech Wałęsa został laureatem Pokojowej Nagrody Nobla. W jego imieniu odebrała ją żona Danuta wraz z 13-letnim wówczas synem Bogdanem.

2014

Zmarła Anna Przybylska, aktorka najbardziej znana z ról serialowych: policjantki Marylki w „Złotopolskich” i doktor Kariny w „Daleko od noszy”. **JJ**

DYŻURNY DZ

facebook.pl/dziennikzachodni.pl
mail: i.stajer@dz.com.pl

Dzisiaj w godz. 7-15 jestem reporterem dyżurnym. Postaram się odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.



IRENEUSZ STAJER
513 585 782

eprasa.pl 325aa9927f

BEZPIECZEŃSTWO

Minister sportu proponuje: Budujmy pod Orlikami miejsca schronienia

Bartłomiej Romanek

Budujmy pod Orlikami miejsca schronienia - zaproponował Jakub Rutnicki, minister sportu i turystyki podczas wizyty w województwie śląskim. W Ciasnej minister ogłosił listę samorządów w woj. śląskim, którym przyznano dotacje na remont Orlików, apelując przy okazji, aby inwestycje sportowe połączyć z kwestiami dotyczącymi bezpieczeństwa.



FOT. POSEŁ JAKUB RUTNICKI/ FACEBOOK.COM

Największą dotację w woj. śląskim otrzymało miasto Myszków: 1,5 mln zł, a powiat myszkowski na swojego Orlika (też w Myszkowie) - 1 mln zł

Minister sportu i turystyki ogłosił w Ciasnej (w powiecie lublinieckim) listę samorządów w województwie śląskim, którym przyznano dotacje na remont Orlików. Zaapelował, by w razie budowy nowych obiektów planować pod nimi miejsca ukrycia.

- Moja prośba do samorządowców dotyczy zarówno Orlików, zwłaszcza zlokalizowanych przy szkołach, jak i hal sportowych czy basenów - powiedział Jakub Rutnicki na konferencji prasowej zorganizowanej przy Orliku w Ciasnej.

U góry boisko, a pod powierzchnią schron. Tak będą wyglądać Orliki?

Zdaniem ministra, miejsca ukrycia na poziomie minus 1 mogą być na co dzień wykorzystywane na potrzeby sportów obronnych i walki (karate, boks, judo), a także na siłownie, a nawet strzelnice.

- Są na to specjalne środki - powiedział minister Rutnicki cytowany przez PAP. Minister podał pilotażowy projekt w Jerzykowie w Wielkopolsce jako przykład budowy Orlika z miejscem schronienia na poziomie minus 1.

10 milionów złotych dla 23 samorządów ze Śląska

Rutnicki poinformował też o przyznaniu 10 mln zł dla 23 samorządów z województwa śląskiego na remont, rewitalizację i powiększenie Orlików o nowe elementy, np. urządzenia do ćwiczeń, korty do tenisa czy padla.

- Niektóre Orliki już mają 18 lat, to piękny wiek. Ale one się już często zwyczajnie zużyły - ocenił.

Największą dotację w woj. śląskim otrzymało miasto Myszków: 1,5 mln zł, a powiat myszkowski na swojego Orlika (też w Myszkowie) - 1 mln zł. Przy tym ostatnim będą wybudowane korty.

Minister zaapelował do samorządów, w których nie ma Orlików, o inwestycje. W woj. śląskim to ok. 30 proc. gmin. Jakub Rutnicki zapowiedział, że będą kolejne programy budowy nowych obiektów.

Oprac. za PAP

KRÓTKO

Lędziny

Bryła węgla przygniotła górnika

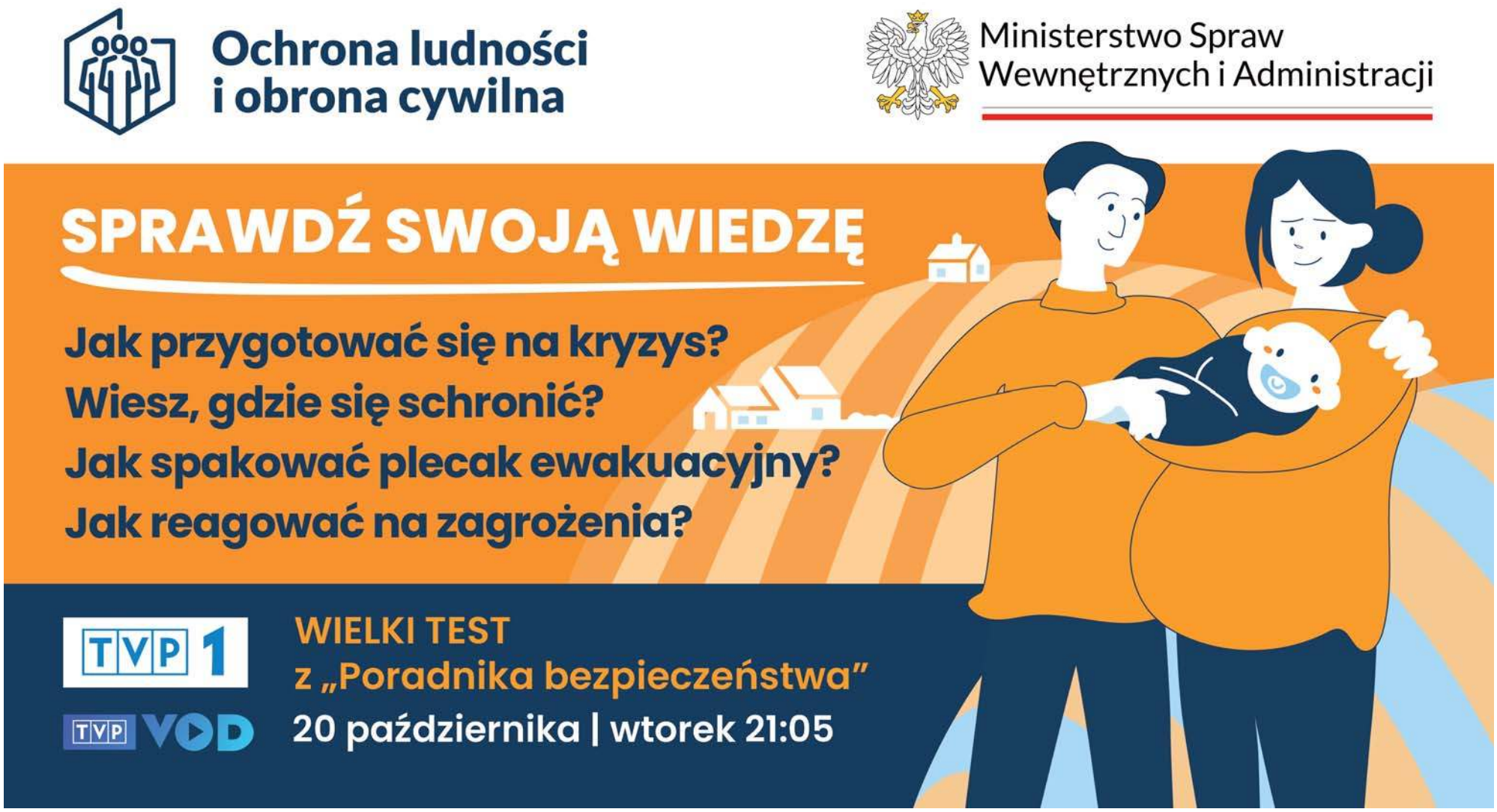
Do wypadku doszło w sobotę ok. godz. 9 w kopalni Ruch Ziemowit (Polska Grupa Górnicza). Według informacji przekazanych przez PGG doszło do odspojenia bryły węgla o wymiarach około 1,5 na 0,5 na 0,4 metra. Bryła przygniotła pracownika do konstrukcji przenośnika ścianowego. Poszkodowany to 41-letni górnik, który pracuje w kopalni Ziemowit od 2017 roku. Ranny górnik na pokładzie LPR został przetransportowany do szpitala w Katowicach-Ochojcu. **JM**

Gliwice

Nie żyje Andrzej Sługocki, legendarny spiker Piasta

Zmarł legendarny dziennikarz i spiker Piasta Gliwice, który towarzyszył swojemu klubowi od 1997 roku, a więc od czasów, gdy Piast grał w Klasie B. Był świadkiem największych sukcesów Gliwiczan, łącznie z tytułem mistrza Polski w 2019 roku. Przez dekady związany był z lokalnym tygodnikiem „Nowiny Gliwickie". Przeżył 63 lata. **BR**

REKLAMA 0111548563



eprasa.pl 325aa9927f

RAPORT GUS

Doksztalcanie w cenie, doktoraty w odstawce

Dokończenie ze strony 1

Województwo śląskie żegna się z wizerunkiem regionu opartego wyłącznie na ciężkim przemyśle. W ślad za gospodarką widać istotne zmiany w szkolnictwie wyższym.

Analiza edukacji na wyższych szczeblach pokazuje stabilne zainteresowanie studiami podyplomowymi. Na uczelniach publicznych liczba słuchaczy wzrosła o 10 proc. i wynosi 3,7 tys. W sektorze niepublicznym – studia podyplomowe wybiera 6,6 tys. osób.

Niepokojący może być natomiast spadek zainteresowania karierą naukową. Liczba osób kształcących się w szkołach doktorskich wynosi 1637, czyli o 2 proc. mniej niż rok wcześniej. W całym 2025 roku stopień doktora w Śląskiem uzyskało zaledwie 250 osób.

Widoczna jest także zmiana w samym modelu studiowania. Ponad połowa absolwentów, dokładnie 52,7 proc., kończy edukację na studiach pierwszego stopnia. Najczęściej jest to licencjat – 37,3 proc. – rzadziej tytuł inżyniera, który uzyskuje 15,4 proc. absolwentów. Na pełne jednolite studia magisterskie decyduje się zaledwie 11,5 proc. kończących studia. Ma to ścisły związek z wymaganiami takich kierunków jak prawo czy medycyna.

Dane GUS za rok akademicki 2025/26 pokazują woj. śląskie, które ostatecznie żegna się z wizerunkiem regionu opartegowyłącznie na ciężkim przemyśle. Ponad 10 tys. nowych specjalistów z zakresu medycyny, opieki społecznej, biznesu i prawa to potężny zastrzyk kadr dla sektora nowoczesnych usług.

52,7 proc. absolwentów kończy edukację na studiach pierwszego stopnia. Najczęściej jest to licencjat – 37,3 proc. Na pełne jednolite studia magisterskie decyduje się zaledwie 11,5 proc. absolwentów

Równocześnie zaledwie 1556 absolwentów technologii teleinformacyjnych może budzić pewne obawy w kontekście rosnącego zapotrzebowania na specjalistów IT w gospodarce opartej na wiedzy.

Śląskie uczelnie skutecznie reagują na demograficzne wyzwania poprzez otwarcie na rynki zagraniczne. W nadchodzących latach kluczowe będzie jednak utrzymanie równowagi między popularnymi kierunkami usługowymi a inżynieryjnym DNA tego regionu.

Śląsk, jak i całe województwo zmienia się więc nie tylko gospodarczo, ale także edukacyjnie. Liczby pokazują, że region coraz mocniej kształci kadry dla zdrowia, usług, biznesu i administracji, podczas gdy kierunki związane z rolnictwem pozostają na zupełnym marginesie. I trudno o bardziej wymowną ilustrację tej zmiany niż 5500 absolwentów „Zdrowia i opieki społecznej" wobec zaledwie 13 osób, które w 2025 roku ukończyły kierunki związane z rolnictwem.

Robert Lewandowski

TYLKO DLA 18-LATKÓW

W Sosnowcu rozdają „Bilety w dorosłość". Specjalne atrakcje dla jubilatów

Piotr Sobierajski

„Bilet w dorosłość" w ramach pakietu DemoTrendy+ to specjalny bonus przygotowany z myślą o mieszkańcach wchodzących w dorosłe życie, który pozwoli bezpłatnie lub za symboliczną złotówkę odkrywać miejską kulturę, sport i rekreację - wyjaśnia Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca.



FOT. UM SOSNOWIEC

Akcja ruszyła w październiku. Mieszkańcy miasta, którzy w tym roku kończą 18 lat, otrzymują wejściówki zakodowane bezpośrednio w aplikacji Sosnowieckiej Karty Miejskiej o łącznej wartości około 200 złotych.

Wśród darmowych lub bardzo tanich atrakcji znajdują się m.in.: jednorazowy wstęp na wszystkie wystawy w Pałacu Schoena - Muzeum w Sosnowcu, godzinna ślizgawka na Stadionie Zimowym, zwiedzanie Centrum Edukacji Ekologicznej Egzotarium, wejścia na miejskie baseny czy bilet na spektakl do Teatru Zagłębia dla jubilata i osoby towarzyszącej w rewelacyjnej cenie po 1 zł za bilet od osoby.

- Dostęp do usług jest jednorazowy, a bilety dostępne są wyłącznie w sprzedaży stacjonarnej. W razie pytań i wątpliwości zapraszamy do Biura Obsługi Sosnowieckiej Karty Miejskiej przy ul. Teatralnej 9 – informuje Magdalena Górnik-Dróżdż z Wydziału Rozwoju i Przedsiębiorczości Urzędu Miejskiego w Sosnowcu.

Informacje o akcji można uzyskać także pod nr tel. +48 32 296 06 51 oraz mailowo: wrp@um.sosnowiec.pl.

REKLAMA

0011571058

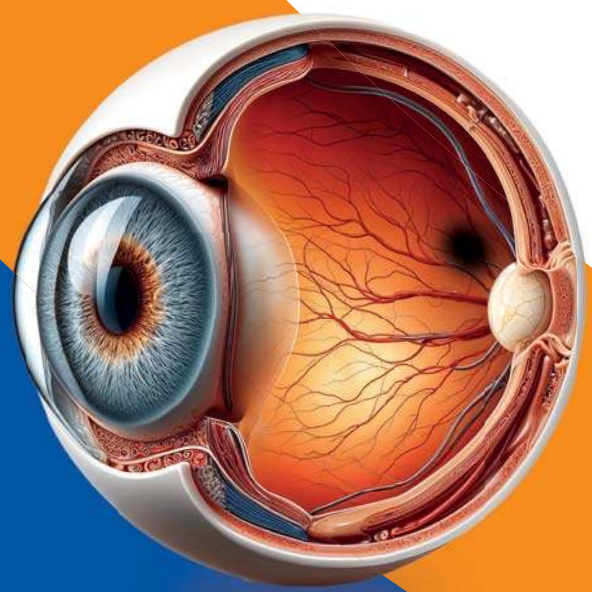
ZACHOWAJ WZROK
KAMPANIA SPOŁECZNA NA RZECZ CHORÓB SIATKÓWKI

MASZ 70 LAT LUB WIĘCEJ?

ZAPISZ SIĘ NA BEZPŁATNE BADANIA WZROKU

BADANIA PRZESIEWOWE W KIERUNKU CHORÓB SIATKÓWKI: • AMD • nAMD • DME

10 PAŹDZIERNIKA 2026 (SOBOTA), GODZ. 8.00-16.00



Weiss Klinik
GRUPA SCANMED

Centrum Okulistyczne Weiss Klinik, ul. Wiejska 4, Chorzów

Zakres badań:
• badanie OCT siatkówki
• pomiar ostrości wzroku
• test Amslera

Obowiązują zapisy: 886 574 738
Infolinia: pon.-pt. 10:00–15:00
Liczba miejsc ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń

zachowajwzrok.pl

ORGANIZATORZY: Retina AMD Polska; Instytut Praw Pacjenta i Edukacji Zdrowotnej; Polskie Stowarzyszenie Diabetyków; Roche

PATRONAT HONOROWY: Patronat Honorowy Prezydenta Miasta Chorzów Szymona Michałka

PATRONI: Głos Seniora; Karta Seniora

eprasa.pl 325aa9927f

KONTROWERSJE

Prokuratura zbada sprawę pożaru na składowisku odpadów w Chorzowie

Dawid Wygas

Prezydent Chorzowa skierował zawiadomienie do prokuratury ws. składowiska odpadów przy ul. Kluczborskiej. To bezpośredni efekt kontroli Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, która ujawniła w zakładzie rażące nieprawidłowości. W czerwcu z gigantycznym pożarem w tym miejscu przez sześć dni walczyło kilkuset strażaków.

Decyzja władz Chorzowa zapadła po wnikliwej analizie protokołu WIOŚ. Inspektorzy zakończyli działania na terenie zakładu 4 września.

Kontrolerzy wskazali m.in. brak wyznaczonych stref magazynowania śmieci oraz przetrzymywanie ich w miejscach do tego nieprzeznaczonych. Co więcej, odpady nie były odpowiednio oznaczane kodami, a ich ilość w dwóch instalacjach znacząco przekraczała dozwolone limity. WIOŚ wprost wskazał, że ewidencja odpadów z 2026 roku była prowadzona niezgodnie ze stanem faktycznym. Spółka musi liczyć się z zarządzeniem pokontrolnym oraz dotkliwymi karami finansowymi.

Władze Chorzowa chcą jednoznacznie ustalić, czy bałagan w dokumentacji i przekroczone limity odpadów miały bezpośredni związek z czerwcowym pożarem. Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa ma uruchomić prokuratorskie śledztwo pod kątem sprowadzenia zagrożenia dla życia, zdrowia ludzi oraz środowiska.

- Nie będziemy w tej sprawie niczego przesądzać, ale też nie pozostawimy jej bez wyjaśnienia. Od tego są odpowiednie organy. Naszym głównym zadaniem jest bezpieczeństwo mieszkańców. Musimy poznać pełny obraz sytuacji przy ulicy Kluczborskiej - podkreśla prezydent Szymon Michałek.

Warto przypomnieć, że prezydent powołał specjalny zespół koordynujący działania wyjaśniające tuż po ugaszeniu ognia. Magistrat zaznacza jednak, że same wyniki kontroli WIOŚ nie są jeszcze twardym dowodem na to, że to one doprowadziły do wybuchu.



FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

Pożar na składowisku wybuchł 24 czerwca. Objął powierzchnię blisko 6 tys. mkw

Przypomnijmy, że ogień na składowisku wybuchł 24 czerwca. Objął powierzchnię blisko 6 tysięcy metrów kwadratowych. Płonęła gigantyczna, wysoka na 10 metrów pryzma śmieci, w tym głównie odpadów wielkogabarytowych.

Choć samo opanowanie pożaru zajęło strażakom zaledwie kilka godzin, to skomplikowana akcja dogaszania i przelewania pogorzeliska trwała łącznie aż sześć dni. Wzięło w niej udział ponad 200 strażaków z całego regionu.

Opracowanie za PAP.

KRÓTKO

Olsztyn k. Częstochowy

Ewakuacja w Biedronce

W sobotę przed południem służby ewakuowały 57 osób ze sklepu Biedronka przy ul. Asnyka w Olsztynie pod Częstochową. - Najprawdopodobniej doszło do awarii/rozszczelnienia urządzenia chłodniczego, w wyniku czego co najmniej 8 osób zostało narażonych na działanie dwutlenku węgla - informuje Stacja Pogotowia Ratunkowego w Częstochowie. Poszkodowane zgłaszały ból i zawroty głowy oraz uczucie osłabienia. Jedna kobieta została przewieziona na dalszą obserwację do szpitala. **AS**

Czarny Las k. Częstochowy

28-latek przygnieciony przez prasę hydrauliczną

Do tragicznego wypadku doszło w piątek nad ranem w firmie Akurat w czarnym Lesie (powiat częstochowski). 28-letni pracownik został przygnieciony przez prasę hydrauliczną podczas próby oczyszczenia maszyny. Współpracownicy natychmiast ruszyli z pomocą, niestety mężczyzna zginął na miejscu. **KS**

REKLAMA 0011564965

Polska energetyka w czasie wielkich zmian i inwestycji. Za nami dwa dni Energy Days 2026

Czas strategii i deklaracji się kończy. Polska energetyka wchodzi w etap realizacji inwestycji o bezprecedensowej skali, które w najbliższych latach będą zmieniać nie tylko sektor energii, ale całą gospodarkę. Dziś kluczowe pytania dotyczą już nie tego, czy transformacja będzie się dokonywać, lecz jak sprawnie zostanie przeprowadzona, jaki udział w inwestycjach przypadnie krajowym firmom i kiedy ich efekty odczują odbiorcy energii. Właśnie przejście od planów do wykonania było jednym z głównych tematów tegorocznego Energy Days. Konferencja, która odbyła się 30 września i 1 października w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach, zgromadziła 2500 uczestników.



Otwierając Energy Days, minister energii **Miłosz Motyka** podkreślał, że punktem wyjścia dla przebudowy polskiej energetyki musi być bezpieczeństwo i ograniczanie zależności od zewnętrznych dostaw energii i paliw.

– *Musimy więcej energii produkować w kraju, bo im większa jest nasza zależność od zewnętrznych dostaw, tym bardziej jesteśmy narażeni na skutki kryzysów geopolitycznych. Odpowiedzią są technologie, które zwiększają nasze bezpieczeństwo: odnawialne źródła energii, atom i magazyny energii* – mówił Miłosz Motyka.

Minister zwracał uwagę, że zmienia się również europejska debata o energetyce. Wśród najważniejszych kierunków wskazał powrót energetyki jądrowej, elektryfikację oraz większy nacisk na konkurencyjność gospodarki.

– *Europa zmienia podejście do systemu ETS, ale także do energetyki. Powoli, ale wraca do atomu, stawia na elektryfikację, na konkurencyjność* – zaznaczył.

Motyka przekonywał, że wpływ na tę zmianę miał także głos płynący z Polski – ze strony rządu, przedsiębiorstw energetycznych i samorządów.

W wystąpieniu mówił również o kolejnych decyzjach wyznaczających kierunek polskiej transformacji energetycznej. Wskazał na przyjęcie Krajowego planu w dziedzinie energii i klimatu oraz aktualizację Programu polskiej energetyki jądrowej. Następnym etapem mają być prace nad Polityką energetyczną państwa. Zaktualizowany program jądrowy zakłada budowę ok. 6-9 GWe nowych mocy, a jednym z celów wskazanych przez ministra jest również osiągnięcie 6 GW mocy zainstalowanej w magazynach energii do 2030 roku.

Transformacja motorem europejskiego przemysłu

Borys Budka, poseł do Parlamentu Europejskiego, przewodniczący Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii (ITRE) podczas inauguracji Energy Days rzucił światło na europejską perspektywę polskiej transformacji energetycznej.

– *Elektryfikacja Europy to konieczność, bo nie mamy zasobów paliw kopalnych, które by wystarczyły, żeby produkować energię elektryczną. Jako Polska mówimy, że nie może się to odbywać kosztem przemysłu, bo nie możemy tracić więcej konkurencyjności* – mówił Borys Budka.

– *Nie powinniśmy popełniać tych samych błędów* – wskazał przewodniczący komisji ITRE Parlamentu Europejskiego, przypominając pochopną rezygnację Niemiec z atomu, czy inwestycje w fotowoltaikę bez przygotowania europejskiego przemysłu (produkcja paneli PV).

Wiatr na lądzie kluczowy dla bezpieczeństwa dostaw

Zmiana geografii wytwarzania energii oznacza nowe zadania dla systemu elektroenergetycznego. Na północy kraju skupiają się dostawy gazu przez gazoport i Baltic Pipe oraz inwestycje w morską energetykę wiatrową i elektrownię jądrową. Jednocześnie potrzebne są odnawialne źródła zapewniające produkcję także zimą.

– *Potrzeba nam OZE, które produkują energię zimą i bez lądowej energetyki wiatrowej nie damy rady. Tu chodzi o bezpieczeństwo* – podkreślił **Grzegorz Onichimowski**, prezes Polskich Sieci Elektroenergetycznych. Wskazał także na znaczenie energetyki rozproszonej dla odporności kraju. Rozwój lokalnych źródeł zmniejsza zależność systemu od dużych, scentralizowanych jednostek.

Transformacja ma się opłacać odbiorcom i gospodarce

Jednym z warunków powodzenia transformacji jest to, by jej efekty były odczuwalne nie tylko w statystykach nowych mocy, ale także w rachunkach za energię i konkurencyjności gospodarki**. Grzegorz Lot,** prezes Tauron Polska Energia, wskazywał, że coraz większe różnice cen energii w ciągu doby dają odbiorcom możliwość aktywnego zarządzania kosztami.

Taryfy wielostrefowe i dynamiczne pozwalają przenosić część zużycia na godziny, w których energia jest najtańsza. Według szacunków Taurona przejście z taryfy G11 na G13 może przynieść oszczędności sięgające 20 proc.

– *Wolny rynek daje władzę. Korzystajmy z dynamicznych narzędzi, bo to się opłaca* – przekonywał Grzegorz Lot.

Prezes Taurona zwracał przy tym uwagę na szerszy gospodarczy wymiar transformacji: inwestycje w krajowe źródła energii i infrastrukturę oznaczają mniejszą zależność od importu, budują lokalny kapitał i tworzą impuls dla gospodarki.

Na konkurencyjność jako jeden z podstawowych warunków transformacji wskazywał również **Marcin Laskowski**, wiceprezes PGE ds. regulacji. Podkreślał, że zmienia się europejska dyskusja o polityce energetycznej: obok dekarbonizacji coraz większe znaczenie mają ceny energii, bezpieczeństwo dostaw i zdolność przemysłu do konkurowania na globalnym rynku. Jego zdaniem także zmiany w systemie ETS powinny prowadzić do stworzenia mechanizmów wspierających inwestycje, a nie hamujących rozwój europejskiego przemysłu.

Retransmisje z sesji dostępne są na stronie: **www.energydays.pl**

eprasa.pl 325aa9927f

Nasze sprawy

● **Jeżeli mają Państwo problem lub chcą się podzielić opinią,** proszę dzwonić dziś w godz. 12-15 pod numer: 32 634 21 50 lub pisać na adres: Redakcja Dziennika Zachodniego, Media Centrum, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec.
Można także kontaktować się z nami za pomocą e-maili: redakcja@dz.com.pl lub j.jenczelewska@dz.com.pl



FOT. AREK GOLA

EKSPERT WYJAŚNIA

To nie pieszy jest na chodniku intruzem

Iwona Zapart, prezes katowickiego oddziału Federacji Konsumentów tel. 503 977 653



FOT. MAT. PRASOWE

Czy nie należy zabronić rowerom i hulajnogom korzystania z chodników?

Nie chodzi o to, by walczyć z rowerami i hulajnogami, choć nie jest to wykluczone w sytuacji zagrożenia. Dla wielu osób to wygodny sposób poruszania się po mieście, ale konieczny jest rozsądek. Największy problem polega na tym, że odpowiedzialność coraz częściej przerzuca się na pieszego. Pieszy ma uważać, odskoczyć, zejść z drogi. Ale przecież chodnik jest właśnie dla pieszego. To nie pieszy powinien czuć się tam intruzem. Oczywiście, każdy powinien zachować ostrożność, także pieszy. Ale czym innym jest zwykła ostrożność, a czym innym sytuacja, w której człowiek idzie chodnikiem i musi ciągle sprawdzać, czy ktoś nie nadjeżdża z tyłu. Chodnik nie może być miejscem, w którym trzeba stale przewidywać zachowania szybszych użytkowników. Pieszy nie ma kasku, ochraniaczy ani możliwości szybkiej ucieczki. Często nawet nie widzi kogoś, kto jest za nim. Osoba jadąca pojazdem w pobliżu pieszych jest bardziej odpowiedzialna, bo porusza się szybciej. To ona powinna zwolnić, zachować odstęp i przewidywać, że pieszy, zwłaszcza dziecko lub osoba starsza, mogą zachować się inaczej niż zakłada jadący. Dzwonek rowerowy nie oznacza „zejdź mi z drogi", nie daje pierwszeństwa. Nie usprawiedliwia przejazdu między ludźmi z dużą prędkością. To samo dotyczy hulajnóg. To, że ktoś się spieszy, nie oznacza, że może traktować chodnik jak wygodny skrót przez miasto. **JJ**

ZUS WYPŁACA 800 PLUS TYLKO NA PODANY RACHUNEK

Wypłata świadczenia, gdy zmieniamy konto

Czasem musimy zmienić konto bankowe. Gdzie w takiej sytuacji ZUS ma przelać świadczenie 800 plus, skoro numer naszego rachunku bankowego jest inny? Aby zachować ciągłość wypłaty świadczenia, trzeba złożyć nowy wniosek o świadczenie wychowawcze do ZUS-u z nowym numerem konta. Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS-u w Śląskiem, przypomina, że ZUS potrzebuje do 30 dni na przetworzenie nowego wniosku o 800 plus. Aby uniknąć opóźnień w wypłacie świadczenia, formalności należy dopełnić z odpowiednim wyprzedzeniem i wyłącznie drogą elektroniczną. W nowym wniosku o 800 plus podajemy wszystkie niezbędne dane wraz nowym numerem rachunku bankowego. Po jego rozpatrzeniu ZUS automatycznie zmieni sposób wypłaty świadczenia, choć nadal tylko na wskazany rachunek. **JJ**

OPINIE CZYTELNIKÓW

Bójmy się poglądów Sławomira Mentzena

Szowinistyczne i drwiące opinie Sławomira Mentzena o polskich policjantkach to nic nowego. Przecież ten pan od zawsze traktował kobiety jak przedmioty. W 2025 roku zapytany w jednym z wywiadów o dopuszczalność aborcji, gdy doszło do zgwałcenia, odparł: „Nie wolno zabijać niewinnych dzieci, nawet jeżeli to dziecko wiąże się z jakąś nieprzyjemnością". Według niego gwałt to tylko „jakaś nieprzyjemność" dla kobiety. Musimy przypominać te wypowiedzi, bo pan Mentzen w stu procentach wypełnia kryteria męskiego szowinizmu, czyli przekonania o wyższości mężczyzn nad kobietami połączone z lekceważeniem, stereotypami i ograniczaniem praw kobiet. Jeśli Polki się nie opamiętają, podobnie jak Polacy uznający równość płci, to już za rok możemy mieć rząd, który wyeliminuje kobiety z życia publicznego, ograniczając ich rolę wyłącznie do rodzenia dzieci. **JJ**
Czytelniczka z Katowic

PRAWA OBYWATELSKIE

Którędy mają chodzić piesi, skoro chodniki są teraz pełne hulajnóg?

Na chodniku najbardziej narażone na zderzenie z pojazdem jest dziecko. Jego opiekun nie może zachowywać się tak, jakby prowadził je po ruchliwej ulicy

Jadwiga Jenczelewska



FOT. JADWIGA JENCZELEWSKA

Użytkownicy hulajnóg zachowują się nieodpowiedzialne: wjeżdżają na drogi szybkiego ruchu, panoszą się na chodnikach i porzucają hulajnogi, które są groźnymi zawalidrogami

W ubiegłym roku w Polsce było 1158 wypadków z udziałem hulajnóg elektrycznych – zginęło 11 osób, a 1055 zostało rannych. Liczba tych wypadków rośnie: tylko od stycznia do lipca 2026 r. doszło do 828 wypadków, czyli o 18 proc. więcej niż w analogicznym okresie 2025 roku. Zginęło już 11 osób – zatem tyle samo, co w całym 2025 roku.

Lekarze i policjanci informują o poważnych urazach, które są skutkiem zdejmowania fabrycznych blokad prędkości – niektóre zmodyfikowane hulajnogi rozwijają prędkości do 50-100 km na godzinę.

Pod koniec września chyba wszystkie media informowały, a nawet pokazywały kierującego hulajnogą elektryczną, który pędził z prędkością ponad 100 km/h w Warszawie aleją Prymasa Tysiąclecia i na trasie S8.

Dopuszczalna prędkość hulajnogi to 20 km/godz.

Tymczasem w Polsce maksymalna dopuszczalna prędkość hulajnogi elektrycznej na drogach publicznych wynosi 20 km/h. Jazda takim pojazdem po drodze ekspresowej jest całkowicie zabroniona.

Rosnąca liczba wypadków i brawura użytkowników hulajnóg, którzy często nie znają przepisów ruchu drogowego, powodują poważne zagrożenie dla innych użytkowników dróg. Co gorsza, nie możemy czuć się bezpiecznie nawet na chodniku lub w parku.

– A przecież chodnik powinien być miejscem, po którym idziemy spokojnie, bez stresu, bez ciągłego oglądania się za siebie i bez obawy, że stanie się nam coś złego – mówi Iwona Zapart, prezes katowickiego oddziału Federacji Konsumentów. – Jeszcze niedawno rodzice szli z dzieckiem spokojnie, ktoś prowadził wózek, ktoś niósł zakupy, a inny szedł z psem albo po prostu spacerował chodnikiem. Teraz to już przeszłość. Zamiast czuć się bezpiecznie w miejscu przeznaczonym dla pieszych, musi uważać na szybkie hulajnogi, rowery, osoby omijające pieszych na centymetry, a także na pojazdy porzucone w dowolnym miejscu.

Coraz częściej dochodzi do sytuacji, w których użytkownicy hulajnóg i rowerów elektrycznych poruszają się z nadmierną prędkością w strefach przeznaczonych dla pieszych.

Piesi spychani z miejsca przeznaczonego dla nich

To poważny problem, bo chodnik przestaje być chodnikiem, a zamienia się w trasę szybkiego przejazdu. Pieszy, czyli najsłabszy uczestnik tego ruchu, jest spychany z jedynego miejsca, po którym mógł i powinien bezpiecznie się przemieszczać.

Chodnik ma być miejscem, w którym każdy pieszy – nie tylko dziecko i senior – musi mieć zapewnioną przestrzeń i bezpieczeństwo

IWONA ZAPART
Federacja Konsumentów

– Szczególnie i najczęściej narażone na zderzenie z pojazdem na chodniku są małe dzieci, bo one nie idą przecież idealnie prosto: zatrzymują się, skręcają, podbiegają, cofają się, nagle zmieniają kierunek. To jest normalne. Opiekun oczywiście powinien je pilnować, ale nie może cały czas zachowywać się tak, jakby prowadził dziecko po ruchliwej ulicy – komentuje Iwona Zapart. – No i małe dziecko nie jest w stanie przewidzieć zagrożeń czy zachowań innych uczestników ruchu, nie rozumie przepisów. Nie wie, że ktoś „ma pierwszeństwo". Nie przewidzi, że coś nadjedzie z tyłu z dużą prędkością na tym samym chodniku, po którym ono idzie, i na którym powinno czuć się bezpiecznie i w miarę swobodnie.

Chodnik powinien być miejscem, gdzie nie tylko dzieci, ale każdy pieszy, w tym m.in. seniorzy, osoby z niepełnosprawnościami, matki z wózkami muszą mieć zapewnioną przestrzeń i bezpieczeństwo. Pieszy nie może być traktowany na chodniku jak przeszkoda lub nieoczekiwany intruz.

Porzucone hulajnogi to też groźne zawalidrogi

Równie poważnym problemem stały się hulajnogi porzucone w dowolnym miejscu.

– A przecież dla osób niedowidzących czy poruszających się na wózkach hulajnoga porzucona na środku chodnika to nie jest drobna niedogodność. To realna przeszkoda, czasem bariera nie do ominięcia. Hulajnoga zostawiona na przystanku, przed wejściem do sklepu lub przy przejściu dla pieszych może nie tylko utrudnić, ale uniemożliwić bezpieczne poruszanie się.

Przypomnijmy: prawo o ruchu drogowym nakłada na innych uczestników tego ruchu (kierowców, rowerzystów, użytkowników hulajnóg) bezwzględny obowiązek ustąpienia pierwszeństwa pieszym znajdującym się na drodze dla pieszych. Te same przepisy jasno wskazują, że chodnik służy przede wszystkim pieszym, a bezpieczeństwo na chodniku to fundament i element ochrony zdrowia i życia obywateli.

eprasa.pl 325aa9927f

MATERIAŁ INFORMACYJNY KNM 0011537592

Jak zmniejszyć **rekordowy dystans Polski do Europy** w nowej mobilności?

- **23 punkty procentowe - tyle wyniosła w sierpniu 2026 r. różnica między udziałem samochodów całkowicie elektrycznych (BEV) w rejestracjach nowych aut osobowych w Unii Europejskiej i w Polsce. Nigdy wcześniej ta dysproporcja nie była aż tak duża.**
- **Różnica pogłębiła się w czasie, gdy Polska angażuje się w projekt budowy hubu w Jaworznie, dla powodzenia którego kluczowe znaczenie ma rynek krajowy.**
- **Po KNM 2026, PSNM przedstawia dziesięć rekomendacji, które mają wzmocnić polski sektor nowej mobilności.**



W sierpniu 2026 r. udział BEV w rejestracjach nowych samochodów osobowych wyniósł 27,7% w UE i 4,8% w Polsce. Od stycznia do sierpnia było to odpowiednio 21,7% i 5,1%, a w UE wraz z EFTA i Wielką Brytanią - 23,2%. Polska jest piątym rynkiem nowych aut w Unii, lecz zajmuje 26. miejsce wśród 27 państw tego zestawienia pod względem udziału BEV. W pierwszych ośmiu miesiącach roku unijne rejestracje samochodów elektrycznych wzrosły o 44,9% rok do roku. Polska odnotowała spadek o 2,1% jako jedyny kraj w UE.
Polska zostaje w tyle również za rynkami Europy Południowej i Środkowej. W pierwszych ośmiu miesiącach roku udział BEV w Hiszpanii wyniósł 10,2%, we Włoszech 8,1%, w Czechach 7,0%, a w Słowenii 19,5%. Hiszpania zarejestrowała około czterech razy więcej samochodów elektrycznych niż Polska, a Włochy - 4,4 razy więcej.

Zwiększający się dystans jest tym bardziej niepokojący, że państwo angażuje się w budowę nowoczesnego przemysłu. Umowa inwestycyjna NFOŚiGW z ElectroMobility Poland gwarantuje 4,5 mld zł z KPO na centrum produkcyjno-rozwojowe w Jaworznie. W ocenie PSNM tak duża interwencja powinna iść w parze z konsekwentną polityką rozwoju rynku pojazdów elektrycznych.

- Inwestycja w EMP jest szansą dla całego sektora. Jej potencjał powinniśmy wzmacniać, budując stabilny krajowy rynek, rozwijając polskich dostawców i własne technologie. Bez tego możemy zwiększać przemysłowe ambicje, a jednocześnie oddawać innym państwom korzyści z transformacji. Polska musi uniknąć roli odbiorcy technologii, z których Europa stopniowo rezygnuje. Hub w Jaworznie to zatem strategiczna inwestycja, ale jego sukces w początkowym etapie zależy od popytu wykreowanego na rynku krajowym. Obecne, niskie wyniki rejestracji „elektryków" są dalekie od warunków potrzebnych dla powodzenia tego projektu. Dlatego już dziś niezbędne są działania wspierające – mówi **Aleksander Rajch**, wiceprezes PSNM.

Polski Kod Mobilności i KOMPAS 2035 po KNM
Kongres Nowej Mobilności 2026 w Katowicach zgromadził blisko 10 tys. uczestników. Dyskusje na 12 scenach połączyły motoryzację z energetyką, rozwojem miast i nowymi technologiami. Premiery dostępnych cenowo modeli samochodów elektrycznych pokazały, że oferta elektromobilności jest adresowana do coraz szerszej grupy nabywców.

W KNM wzięło udział wielu przedstawicieli administracji publicznej. Wicepremier i Minister Cyfryzacji Krzysztof Gawkowski oraz Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Marcin Kulasek ogłosili inicjatywę Polski Kod Mobilności. Współpraca resortów ma połączyć potencjał nauki z kompetencjami cyfrowymi i potrzebami przemysłu. Zapowiedziany dialog z branżą przełoży się na programy rozwoju i wdrażania polskich technologii cyfrowych dla nowej mobilności – od AI, przez cyberbezpieczeństwo, po autonomię.

Punktem wyjścia do strategicznego wykorzystania tranformarcji transportu jest zaprezentowany na KNM dokument „MotoryzacjaPL - KOMPAS 2035" - branżowa strategia transformacji przemysłu motoryzacyjnego. Zawiera ona 57 konkretnych działań dotyczących m.in. inwestycji, energii, badań, krajowego rynku i kompetencji pracowników.

- Strategia ma zwiększyć wartość tworzoną w Polsce dzięki własnym technologiom i silniejszym dostawcom. Łączy potrzeby zakładów produkcyjnych z rozwojem rynku i nauki, dlatego powinna stać się fundamentem polityki przemysłowej. Polski Kod Mobilności powinien przełożyć rekomendacje zawarte w KOMPASIE na konkretne programy publiczne – mówi **Łukasz Witkowski**, wiceprezes PSNM.



Dziesięć rekomendacji dla rynku i gospodarki
Pakiet 10 rekomendacji PSNM zaczyna się od przywrócenia przewidywalnego wsparcia rynku BEV. Należy zapewnić ciągłość finansowania zakupu i leasingu osobowych samochodów elektrycznych. Social leasing powinien przybliżyć elektromobilność gospodarstwom o niższych dochodach i pomóc ograniczyć wykluczenie komunikacyjne. Francja uruchomiła już kolejną edycję takiego programu, z którego skorzystało do tej pory ok. 150 tys. osób. Polska potrzebuje instrumentu opartego na podobnych założeniach, z prostymi zasadami dostępu oraz przejrzystą kalkulacją kosztów.

PSNM rekomenduje ównież wprowadzenie zachęt podatkowych ułatwiających przedsiębiorcom elektryfikację flot. Obejmują one pełne odliczenie VAT dla firmowych BEV także przy użytkowaniu mieszanym, zaliczanie 100% wydatków eksploatacyjnych do kosztów podatkowych, przyspieszoną amortyzację i ulgę na elektromobilność.

Równolegle kluczowe jest poprawienie dostępu do tańszego ładowania: uproszczenie instalacji prywatnych punktów, wspieranie inwestycji na osiedlach wielorodzinnych i ograniczenie kosztów usług na stacjach ogólnodostępnych. PSNM w swoich propozycjach wskazuje możliwość zmian podatkowych dla elektromobilności. Rozwój sieci ładowania wymaga sprawniejszych przyłączeń, rozbudowy sieci elektroenergetycznej i powiązania jej z OZE, magazynami energii oraz inteligentnym ładowaniem.

Korzyści dla przemysłu transportu i samorządów
Należy kontynuować wsparcie zakupu i leasingu elektrycznych pojazdów ciężarowych kategorii N2 i N3 oraz sprawnie zawierać umowy i realizować wypłaty. Pierwsza umowa NFOŚiGW podpisana podczas KNM powinna otworzyć drogę do kolejnych inwestycji, których efekty odczuje polski sektor TSL. Potrzebna jest także infrastruktura ładowania dla ciężkiego transportu, rozwój przewozów intermodalnych i bezemisyjnej logistyki miejskiej.

Zaangażowanie państwa w projekt hubu w Jaworznie powinno tworzyć zamówienia dla polskich dostawców i wzmacniać krajowe badania oraz własność intelektualną. Polski Kod Mobilności należy rozwijać poprzez komercjalizację oprogramowania, sztucznej inteligencji i rozwiązań zapewniających bezpieczeństwo nowych technologii. Wdrożenie KOMPASU 2035 powinno zapewnić przewidywalne warunki inwestycji i reinwestycji, rozwój kompetencji pracowników oraz transformację krajowego łańcucha dostaw.

Samorządy potrzebują stabilnego finansowania zeroemisyjnego transportu publicznego oraz integracji planowania przestrzennego z rozwojem transportu. Rekomendacje zakładają lepszą koordynację połączeń, wspólną ofertę biletową i wygodne przesiadki między środkami transportu, a także bezpieczne przemieszczanie się pieszo i rowerem oraz rozwój mikromobilności i usług współdzielonych. Na obszarach o ograniczonej dostępności komunikacyjnej uzupełnieniem powinien być transport na żądanie. Celem jest poprawa dostępu do pracy, edukacji i usług, przeciwdziałanie wykluczeniu transportowemu oraz poprawa jakości powietrza i ograniczenie hałasu.

- KNM pokazał, że polski ekosystem nowej mobilności jest gotowy do działania. Mamy firmy, technologie i propozycje rozwiązań. Potrzebujemy decyzji, które pozwolą tę gotowość wykorzystać. O powodzeniu transformacji będą świadczyć zamówienia dla polskich przedsiębiorstw, lepszy transport dla mieszkańców i nowe miejsca pracy. To powinien być wspólny cel działań po Kongresie – podkreśla **Agata Wiśniewska-Mazur**, wiceprezeska PSNM.



eprasa.pl 325aa9927f

FOKUS

• **Maksymalne ceny paliw w poniedziałek** wyniosą: benzyny 95 – 6,73 zł za 1 l; benzyny 98 – 7,59 zł; oleju napędowego – 7,88

POLITYKA

Prezydent zrobił krok w tył i podpisał ustawę dotyczącą cen paliw na stacjach

Koniec wojny o paliwa. Prezydent podpisał ustawę, dzięki której za benzynę i olej napędowy płacimy mniej. Opozycja nie kryje konsternacji, politycy obozu rządzącego triumfują

Dorota Kowalska

Dla większości polityków – tak koalicji rządzącej, jak i opozycji – to było jednak spore zaskoczenie. Prezydent Karol Nawrocki podpisał ustawę o nadmiarowych zyskach koncernów paliwowych, która ma sfinansować obniżkę cen paliw. Zapowiedział przy tym skierowanie ustawy do Trybunału Konstytucyjnego do kontroli w trybie następczym.

Co ciekawe, jeszcze 22 września Nawrocki przekonywał, że ustawa jest niekonstytucyjna.

– Ta ustawa jest niekonstytucyjna i ja jestem zawiedziony premierem Tuskiem, że mając dobrą propozycję ustawową z Pałacu Prezydenckiego, nie chce jej po prostu przyjąć, czy nie chce doprowadzić do tego, że zostanie ona przyjęta przez polski parlament i wówczas ją podpiszę – mówił prezydent.

Dodał, że „kierowcy są wzięci za zakładnika". – Płacimy tak wysokie ceny paliwa tylko dlatego, że premier chce na mnie wymóc, abym podpisał niekonstytucyjną ustawę - tłumaczył Nawrocki.

Nagle jednak prezydent zmienił zdanie i ustawę podpisał. Chociaż, jak podkreślił w swoim orędziu, nie wycofuje swoich zastrzeżeń co do niej. Podkreślił, że podpisując ustawę, „w imieniu Polaków stawia przy tym konkretne oczekiwania".



FOT. PAP/MARCIN BIELECKI

Prezydent zmienił zdanie i ustawę podpisał. Chociaż, jak podkreślił w swoim orędziu, nie wycofuje swoich zastrzeżeń co do niej

Decyzja prezydenta wywołała z jednej stronę konsternację po stronie opozycji, z drugiej niekrytą satysfakcję polityków obozu rządzącego. „To nie ja wygrałem. Wygrali Polacy, którzy już w weekend zapłacą mniej za paliwa" – napisał na X premier Donald Tusk. Pozwolił sobie też na małą złośliwość. W mediach społecznościowych umieścił film, na którym widać, jak spaceruje przed bramą Belwederu, uśmiecha się i puszcza oko do kamery. „I po co było tak rumakować?" – pyta.

– To jest już cudowanie na poziomie kabaretu! – nie krył oburzenia poseł Zbigniew Kuźmiuk z PiS.

– Premier 38-milionowego kraju błąka się pod bramą Belwederu z kubkiem kawy... Przecież tam, po pierwsze, prezydent nie urzęduje. Poza tym tego rodzaju hasła, jak rumakowanie, są po prostu niepoważne – dodał.

„Nie można ustępować! Prezydent Karol Nawrocki ugina kolana i pod presją obywateli podpisuje rządową ustawę, która pozwoli obniżyć ceny na stacjach paliw. Po spadkach zaufania strach zajrzał w oczy prezydenckiej ekipy" – napisała minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska.

Poseł Lewicy Tomasz Trela stwierdził, że prezydent Nawrocki został po prostu „przyparty do muru". „Konsekwencja i determinacja zawsze przynoszą efekty, z Karolem Nawrockim właśnie tak trzeba. My pracujemy dla ludzi, prezydent niech nie przeszkadza!" – zaapelował.

Z kolei minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski stwierdził w rozmowie w TVN24, że „jest oszołomiony ilością ekonomicznych nonsensów i bezczelnością tego orędzia". – Pan prezydent nie raczył wspomnieć, skąd się wzięły wysokie ceny benzyny. Wzięły się z wojny w Zatoce Perskiej, ze zwyżki cen ropy, ze zwyżki cen frachtu, to po pierwsze. Po drugie, słusznie mówił o tym, że mamy zbyt wysoki deficyt już od poprzedniego rządu, a jednocześnie mówił, że nie pozwoli sfinansować obniżek cen benzyny z zysków korporacji naftowych – powiedział.

Przemysław Czarnek oraz Jacek Sasin zaczęli natychmiast żądać od rządu drastycznych obniżek cen na stacjach, wypominając obietnicę „paliwa po 5,19 zł".

Swojego rozczarowania decyzją prezydenta nie kryli za to politycy Konfederacji.

PAP

TOPR

Seria wypadków w Tatrach, nie żyje turysta

Karolina Wrońska

Do serii poważnych wypadków doszło w sobotę w Tatrach. W rejonie Zawratu zginął turysta, który upadł na zlodowaciałym śniegu.

W sobotę przed południem w rejonie Koziej Przełęczy oraz Zawratu doszło do upadków z dużej wysokości na twardy, zlodowaciały śnieg. Obaj poszkodowani, z ciężkimi obrażeniami, zostali przetransportowani śmigłowcem TOPR do zakopiańskiego szpitala.

Kolejne działania ratowników dotyczyły dwóch osób, które spadły w Żlebie Kulczyńskiego. TOPR interweniował także po urazie nogi na Przełęczy Małołąckiej oraz podczas ewakuacji turystki ze szlaku pomiędzy Zawratem a Świnicą.

Ratownicy przypominają, że w stromym terenie wysokogórskim raczki nie są odpowiednim sprzętem. Osoby bez doświadczenia, odpowiednich umiejętności i właściwego wyposażenia powinny zrezygnować z wyjścia w wyższe partie Tatr. PAP

MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE

Brzoska wściekły. Internet „uśmiercił" mu żonę

Tomasz Dereszyński

Media społecznościowe nie mogą być miejscem takich wpisów. „Uśmiercono" żonę miliardera Rafała Brzoski. Szef InPostu prosi o pomoc wicepremiera Krzysztofa Gawkowskiego. W niedzielę podobny los spotkał Martę Nawrocką, żonę prezydenta Karola Nawrockiego.

„Ponownie „uśmiercana" dzisiaj moja żona! Tym razem na Youtube. !!!! Skur...stwo! Nie ma innej opcji jak wdrożenie natychmiastowe procedur #KYC dla dużych platform – zespół sprawdzamy.com zaproponował szybkie i skuteczne zmiany prawa, by raz na zawsze skończyć ze scamem i deepfejkami w Polsce! Wielkie platformy śmieją się i plują nam wszystkim w twarz!" – napisał w sobotę na portalu X miliarder.

Rafał Brzoska zaapelował też do m.in. wicepremiera Krzysztofa Gawkowskiego o reakcję. Wiele zależy w tej sprawie od gigantów medialnych takich jak Google, Facebook i Instagram.

KRÓTKO

Sejm

PiS chce odwołania ministra finansów

W piątek wiceszef PiS Przemysław Czarnek zapowiedział, że klub PiS złoży w Sejmie wniosek o wotum nieufności dla ministra finansów i gospodarki Andrzeja Domańskiego. Jako powód za odwołaniem Domańskiego poseł PiS wymienił m.in. „kryzys na wszystkich możliwych płaszczyznach, w tym w rolnictwie", który – jak ocenił – jest powodowany przez stan finansów publicznych. **PAP**

Żegluga

GUS: do polskich portów morskich zawinęło w 2025 r. 20,3 tys. statków

Do polskich portów morskich w 2025 r. zawinęło 20,3 tys. statków, o 1,3 proc. więcej niż rok wcześniej. Obroty ładunkowe wzrosły o 3,2 proc. do 128,2 mln ton – wynika z wyliczeń Głównego Urzędu Statystycznego. Łączna nośność obsłużonych jednostek wyniosła 235,8 mln ton i była o 4,6 proc. wyższa niż w 2024 r. Najwięcej jednostek wpłynęło do polskich portów pod banderami polską (4,7 tys.), cypryjską (3,4 tys.), niemiecką (1,6 tys.) i holenderską (1,2 tys.). **PAP**

Kujawsko-pomorskie

Nie żyje paralotniarz, który wpadł do Wisły

Tragicznie zakończył się lot 59-letniego paralotniarza, który w sobotę wpadł do Wisły w Rozgartach koło Grudziądza (woj. kujawsko-pomorskie). Mężczyzna wydobyty z wody przez strażaków zmarł w drodze do szpitala. Na brzegu podjęto resuscytację, która była kontynuowana w karetce. Wyjaśnianiem przyczyn i okoliczności zdarzenia zajmie się prokuratura i policja oraz Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych. **PAP**



PAP/PAWEŁ SUPERNAK

Putin eskaluje, bo myśli, że się go przestraszymy, bo myśli, że uda mu się nas zastraszyć – nie dajmy się zastraszyć, nie słuchajmy, także tu w Polsce, ruskich onuc i ich pożytecznych idiotów

RADOSŁAW SIKORSKI, szef MSZ

eprasa.pl 325aa9927f

RYGA

Na Łotwie bez zmian. Według wstępnych wyników wygrywa partia premiera Kulbergsa

oprac. Karolina Wrońska

Kierowany przez premiera Andrisa Kulbergsa centrowy sojusz Zjednoczona Lista (AS) wygrał wybory parlamentarne na Łotwie. Jednak do utworzenia rządów będzie potrzebował koalicjantów.

Zjednoczona Lista (AS) premiera Andrisa Kulbergsa zdobyła 35,44 proc. głosów – podała w niedzielę Centralna Komisja Wyborcza (CVK) po przeliczeniu około 90 proc. głosów.

Do parlamentu najprawdopodobniej wejdzie sześć ugrupowań, w tym trzy z obecnej koalicji rządzącej.

Progu wyborczego może nie przekroczyć należący do dotychczasowej koalicji rządzącej Związek Zielonych i Rolników (ZZS), który uzyskał dotąd 4,62 proc. głosów. Oprócz ZZS w skład koalicji wchodzą: AS Kulbergsa, Zjednoczenie Narodowe i Nowa Jedność.

– Ludzie zagłosowali za bezpieczeństwem – powiedział premier Kulbergs, komentując sondażowe wyniki wyborów. Szef łotewskiego rządu w wieczornym programie telewizji LTV przyznał, że wyborcy darzą go ogromnym zaufaniem i jednocześnie zastanawiają się, w jakim kraju przyjdzie żyć ich dzieciom.

Kulbergs objął urząd na około cztery miesiące przed wyborami po tym, jak po incydencie z ukraińskimi dronami, które wtargnęły w przestrzeń Łotwy, upadł rząd Eviki Siliny. Jej centrowa partia Nowa Jedność (JV) – według sondażu opublikowanego po zamknięciu lokali – miałaby zebrać tylko 6,7 proc. głosów. Do łotewskiego Sejmu mogłoby wejść łącznie sześć partii.

W tegorocznych wyborach wszystkie głosy liczone są ręcznie. Po incydentach i błędach związanych z automatycznym liczeniem, do jakich doszło w trakcie poprzednich wyborów, władze zdecydowały się powrócić do tradycyjnego sposobu zliczania głosów.

PAP



FOT. EAST NEWS

– Ludzie zagłosowali za bezpieczeństwem – mówił premier Andris Kulbergs

WOJNA W ZATOCE

Dlaczego światowe ceny ropy wciąż nie chcą spaść?

Grzegorz Kuczyński

Przepływ ropy z Zatoki Perskiej powrócił do poziomu zbliżonego do sprzed wojny, ale najnowsze dane wskazują, że znaczna część ropy trafia na rynki szlakami i w ramach umów transportowych, które nie istniały przed wybuchem konfliktu. To rodzi pytanie, czy Iran faktycznie traci wpływ na cieśninę Ormuz?



FOT. -/AFP/EAST NEWS

Mimo wzrostu poziomu dostaw ropy, nadal utrzymuje się wąskie gardło w rafineriach, które spowodowało globalny skok cen oleju

Według firmy analitycznej Kpler zajmującej się rynkiem surowców, w okresie od 1 do 28 września z regionu wypływało co najmniej 16,5 mln baryłek ropy dziennie, co odpowiada średniej sprzed wojny przy wyłączeniu Iranu.

Jednak mimo wzrostu poziomu dostaw ropy nadal utrzymuje się wąskie gardło w rafineriach, które spowodowało globalny skok cen oleju napędowego. Dane Unii Europejskiej opublikowane 1 października wskazują, że ceny popularnego diesla na stacjach benzynowych osiągnęły rekordowy poziom. Ceny gwałtownie wzrosły również w Stanach Zjednoczonych, pomimo ożywienia eksportu ropy.

Przed wojną 83 procent ropy z regionu przepływało przez Cieśninę Ormuz. We wrześniu 40 procent ominęło cieśninę, a ropa była transportowana rurociągami i innymi szlakami przez Arabię Saudyjską i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Firma Kpler podała, że ponad 70 procent ropy, która przepłynęła przez cieśninę w sierpniu – ostatnim miesiącu, dla którego dostępne są dane – zostało przeładowane na inne tankowce na morzu w Zatoce Omańskiej, co podkreśla, jak bardzo obecny system odbiega od normalnej żeglugi handlowej.

Dla Iranu ożywienie eksportu jest oznaką, że jego zdolność do zakłócania ruchu na drodze wodnej przez Ormuz uległa znacznemu osłabieniu. Mohammad Ghaedi, wykładowca na George Washington University, powiedział w rozmowie z Radio Farda, że obecny poziom ruchu jest już zbyt duży dla Teheranu i „nie do przyjęcia" dla tamtejszych władz.

Liczby te nie oznaczają jednak, że Iran po prostu stracił kontrolę nad cieśniną Ormuz. Teheran tak naprawdę nigdy formalnie nie kontrolował tej cieśniny. Jego przewaga opierała się raczej na zdolności do uczynienia przepływu niebezpiecznym, zmuszając przedsiębiorstwa żeglugowe do rozważania ryzyka i kosztów wpłynięcia do Zatoki Perskiej.

Zdolność ta wydaje się osłabiona, ponieważ siły amerykańskie zapewniają ochronę żegludze handlowej, a przedsiębiorstwa opracowują sposoby transportu ropy przy jednoczesnym ograniczeniu narażenia na ryzyko związane z przepływem przez cieśninę.

Ellen R. Wald, autorka i analityk rynków energetycznych, powiedziała RFE/RL, że „zdolność i/lub chęć Iranu do atakowania statków w Zatoce Perskiej maleje", co pozwala statkom na przepływ pod osłoną wojsk amerykańskich. Ostrzegła jednak, że ożywienie przepływów nie powinno być mylone z powrotem do normalności.

Niektóre przedsiębiorstwa żeglugowe podejmują znaczne ryzyko, aby skutecznie przetransportować ropę przez cieśninę do większych tankowców czekających poza Zatoką Perską. Inne działają bez ubezpieczenia lub w niezwykle trudnych warunkach. I właśnie dlatego ceny ropy nie spadają znacząco pomimo wzrostu przepływów ropy. PAP

ZJEDNOCZONE EMIRATY ARABSKIE

Ranny pilot został bohaterem dla całego świata arabskiego

Tomasz Dereszyński

Prokurator generalny Zjednoczonych Emiratów Arabskich (ZEA) ujawnił, że niezrównoważony psychicznie drugi pilot linii flydubai użył pokładowego toporka, by zaatakować kapitana i przejąć stery w kabinie, dopuszczając się próby „ataku terrorystycznego".

Władze Zjednoczonych Emiratów Arabskich, prowadzące dochodzenie w tej sprawie, zakwalifikowały to zdarzenie jako próbę ataku terrorystycznego.

29-letni obywatel Omanu chciał próbować przejąć kontrolę nad samolotem lecącym 30 września z Dubaju do Izraela.

Maszyna gwałtownie obniżyła lot o ok. 5500 metrów, zanim bohaterscy pasażerowie obezwładnili al-Hammamiego i przejęli kontrolę nad samolotem.

Według doniesień władze Omanu wcześniej zakazały al-Hammamiemu wykonywania lotów z powodu obaw o jego radykalizację.

Drugi pilot maszyny, kapitan Smit Machchhar, stał się bohaterem, „dając świadectwo najwyższego męstwa, poczucia odpowiedzialności i troski o ludzkie życie". Podczas wizyty w szpitalu u rannego kapitana szejk Hamdan bin Mohammed, książę koronny Dubaju oraz minister obrony Zjednoczonych Emiratów Arabskich, wykonał niezwykły gest – pocałował pilota w czoło.

W kulturze arabskiej pocałunek w czoło jest głębokim wyrazem ogromnego szacunku, czci oraz opiekuńczości.

MORZE BAŁTYCKIE

Amerykańscy marines mają ochraniać infrastrukturę

Grzegorz Kuczyński

Żołnierze Korpusu Piechoty Morskiej Stanów Zjednoczonych są kierowani w region Morza Bałtyckiego w ramach misji NATO Baltic Sentry. Liczba marines wyniesie około 50 osób, a ich zadaniem będzie wspieranie i ochrona kluczowej infrastruktury podmorskiej, ogłosił Pentagon.

Rozmieszczenie marines ma miejsce w czasie, gdy Estonia, Finlandia i inne państwa sojusznicze nadal borykają się z serią przypadków uszkodzeń kabli w regionie. Ostatnio, w grudniu 2024 r., doszło do zerwania kabla energetycznego EstLink 2 łączącego Estonię z Finlandią oraz kilku kabli komunikacyjnych, a władze podejrzewają celowy sabotaż. W odpowiedzi na te incydenty NATO uruchomiło operację Baltic Sentry.

Baltic Sentry stanowi wysoce zintegrowaną inicjatywę w zakresie obrony zbiorowej, kierowaną przez europejskich sojuszników pod dowództwem Sojuszniczego Połączonego Dowództwa Sił w Brunssum oraz Sojuszniczego Dowództwa Morskiego, przy czym Korpus Piechoty Morskiej Stanów Zjednoczonych pełni rolę wspierającą i ułatwiającą realizację zadania.

W ramach tej rotacji wykorzystane zostaną zdolności rozpoznawcze marines, w tym małe bezzałogowe systemy powietrzne i czujniki przybrzeżne, w celu dostarczania danych do wspólnego obrazu operacyjnego NATO.

eprasa.pl 325aa9927f

NARODOWY SPORT POLAKÓW



FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS

Grzybobranie to przede wszystkim przyjemność. I to się nie zmienia

Na grzyby ze smartfonem i prognozą pogody

Kiedyś wystarczyło wziąć nożyk i koszyk, by iść na grzyby. Dzisiejszy grzybiarz korzysta z techniki: w telefonie ma mapę offline i aplikację Lasów Państwowych, a w kieszeni obowiązkowy repelent na kleszcze

Matylda Witkowska

Grzybobranie to sport narodowy Polaków. CBOS kilka lat temu wyliczyło, że na grzybach przynajmniej raz w życiu było 77 proc. dorosłych obywateli. Przynajmniej raz w sezonie w lesie jest niemal co drugi Polak (w tym 48 proc. ankietowanych mężczyzn, choć już tylko 39 proc. kobiet). Na grzyby częściej jeżdżą osoby starsze, za to aż 40 proc. młodzieży w wieku 18-24 lat nigdy na grzybach nie było.

Starsze pokolenia grzybiarzy mają też inne doświadczenia. Kilkadziesiąt lat temu wypad na grzyby bywał wyzwaniem. Mało który amator prawdziwków miał samochód, zakłady pracy obowiązkowo organizowały więc jesienne grzybobrania, które cieszyły się ogromnym powodzeniem. Wyjeżdżało się jeszcze w nocy, by o świcie być w lesie, wracało późnym wieczorem z wiadrami grzybów z poczuciem satysfakcji i miłymi wspomnieniami.

Takie wyjazdy na grzyby z lat 80. dobrze pamięta pan Krzysztof z Łodzi. Jego przedsiębiorstwo organizowało wyjazdy w rejon Puszczy Noteckiej.

- Tam są ogromne lasy, sosnowe, grzybów zawsze było zatrzęsienie. Nie trzeba było zbytnio chodzić, można było zostawić wiaderko w jednym miejscu i zapełniać je zbierając dookoła. Po całym dniu można było zamknąć oczy i dalej widzieć te grzyby... – wspomina dawne grzybobrania.

Zorganizowany wyjazd był atrakcją, w tym także towarzyską. Mocne trunki degustowano już w autokarze i rano nie każdy miał siłę, by naprawdę grzyby zbierać.

– Większość uczestników szła w las, ale zawsze była grupa, która zostawała przy autokarze i tam przez cały dzień się relaksowała. Na szczęście grzyby można było kupić od miejscowych. Ludzie kupowali całe wiadra i wieźli do domów, żeby żony się nie denerwowały – wspomina Łodzianin.

Wyjazdy były dla pracujących. Dzieci i seniorzy po prostu szli do najbliższego lasu, czasem korzystając z PKS lub z pociągu.

- Braliśmy nożyk, stary koszyk i gumiaki, bo po drodze była grząska łąka. Mapy okolicy nikt nie widział, dzieciaki straszono, żeby nie wchodziły za głęboko, bo jak się zgubią, to będą szły aż do Wisły. Chyba działało, bo jakoś nikt z nas się nie zgubił - wspomina pani Joanna, która zbierała grzyby w województwie świętokrzyskim.

Atlasu grzybów prawie nikt w domu nie trzymał. Grzybobrania uczono się od rodziców i dziadków, a gatunki jadalne poznawano organoleptycznie – po prostu oglądając to, co rosło i trafiało do koszyków i garnków.

To się jednak zmieniło. Dzisiejszy grzybiarz – zwłaszcza ten młodszy, lepiej obeznany z nowymi technologiami, jest dobrze wyposażony i przygotowany. Wyjazd na grzyby zaczyna od sprawdzenia prognozy pogody długoterminowej i doniesień o sytuacji w lasach. Ma też „zalajkowane" fora i grupy grzybowe w mediach społecznościowych. Czasem za takie informacje płaci – na przykład popularny portal grzyby.pl bierze za dostęp od 15 zł za dzień do 38 zł za sezon – z dniami gratis dla tych, którzy zaangażują się i wstawią doniesienia.

Nie brakuje jednak otwartych grup do wymiany doświadczeń i identyfikacji grzybów. Tu króluje Facebook, który ma starszych użytkowników, w tym także miłośników grzybów. Lokalne grupy grzybiarskie ma każde województwo, ludzie chwalą się zbiorami i proszą o pomoc w identyfikacji. Zamiast pytać rodzinę, każdy może wrzucić zdjęcia grzybów i poprosić o pomoc wirtualnych znajomych.

- Trzeba jednak uważać, bo zdarzają się żartownisie – ostrzega pani Joanna, która sugeruje dużą ostrożność w korzystaniu z internetowego doradztwa mykologicznego. Takie żarty mogą mieć tragiczne konsekwencje, dlatego regulaminy grup za udzielanie nieprawdziwych informacji przewidują usunięcie z grupy.

- Ale i tak prawie zawsze oprócz 10 komentarzy „to rydz, jedz na zdrowie" ktoś dopisze „uważaj, bo otrujesz rodzinę". Kto się nie zna na grzybach, naprawdę może poczuć się skołowany – mówi grzybiarka.

Podstawą dzisiejszego grzybobrania są jednak aplikacje z mapami offline, których można używać także w kniejach, gdzie brakuje zasięgu. Takie aplikacje to na przykład uwielbiane przez grzybiarzy Mapy.cz, czy ściągnięte na telefon popularne mapy Google, albo Bank Danych o Lasach. Tę ostatnią aplikację dla użytkowników lasów 13 lat temu uruchomiły Lasy Państwowe - można tu znaleźć dokładne mapy nie tylko z określeniem dominującego gatunku drzew, ale też z podziałem na tzw. adresy leśne – sektory lasów z numerami w razie kłopotów określą naszą lokalizację.

Nie brakuje też akcesoriów dla grzybiarzy. Mają popularne sieciówki sportowe i militarne, ale są też sklepy internetowe... tylko dla grzybiarzy. Znajdziemy w nich wszystko – od ubrań, przez różnorodone nożyki, aż po etykiety na słoiki z zamarynowanymi przez nas grzybkami. W sklepach dla grzybiarzy jest odzież outdorowa, koszulki i torby ze śmiesznymi napisami, a także obowiązkowe środki na kleszcze – a dla pechowców, którzy się nie psikali, także... zioła na boreliozę.

REKLAMA 0011590959

OGŁOSZENIE
Prezydent Miasta Sosnowca
wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej
informuje,

że na urzędowej tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sosnowcu przy Alei Zwycięstwa 20, w Biuletynie Informacji Publicznej tut. Urzędu oraz Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach został zamieszczony na okres 21 dni wykaz dotyczący zbycia w drodze ustnego przetargu nieograniczonego **udziału Skarbu Państwa wynoszącego 9/40** w prawie własności nieruchomości zabudowanej, położonej **w Sosnowcu przy ul. 3 Maja 19/ Modrzejowskiej 1,** oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 2500, obręb 0011 Sosnowiec, o pow. 802 m², ujawnionej w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Sosnowcu VI Wydział Ksiąg Wieczystych.
Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu powyższej nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1, 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. *o gospodarce nieruchomościami* (tekst jednolity Dz. U. z 2026 r., poz. 399 z późn. zm.) powinny złożyć wniosek w tym przedmiocie w terminie **6 tygodni** od daty umieszczenia niniejszego wykazu na urzędowej tablicy ogłoszeń, a także w Biuletynie Informacji Publicznej tut. Urzędu oraz Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, licząc **od dnia 5.10.2026 r. do dnia 16.11.2026 r.**

W przypadku niezłożenia wniosku w podanym terminie roszczenie to wygasa.

REKLAMA 0011591163

Prezydent Miasta Siemianowice Śląskie
działając na podstawie art. 35 ust. 1
ustawy o gospodarce nieruchomościami
(jednolity tekst: Dz.U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.)
informuje, że
na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w Siemianowicach Śląskich
przy ulicy Jana Pawła II nr 10 oraz na stronie internetowej
Urzędu Miasta www.siemianowice.pl umieszczony został
wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych
do zbycia na rzecz najemców.

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie
strefabiznesu.pl

REKLAMA 0011591318

OGŁOSZENIE
Prezydent Miasta Sosnowca informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sosnowcu przy Al. Zwycięstwa 20
na okres **od dnia 5.10.2026 r. do dnia 26.10.2026 r.** został wywieszony
wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy zlokalizowanych w Sosnowcu przy:

- ul. Plażowej część działki ozn. geod. jako nr 3778 obręb 0012 Sosnowiec,
- ul. Jana Makowskiego część działki ozn. geod. jako nr 2896 oraz część działki nr 2894 obręb 0010 Sosnowiec,
- ul. Mariana Maliny część działki ozn. geod. jako nr 6691 obręb 0010 Sosnowiec,
- ul. Małachowskiego część działki ozn. geod. jako nr 2152 obręb 0011 Sosnowiec.

eprasa.pl 325aa9927f

100 WPŁYWOWYCH KOBIET

Dziś zaczyna się ogólnopolski finał akcji. Są w nim trzy niesamowite kobiety z naszego województwa!

Dagmara Głuszek-Szafraniec, Danuta Lech i Patrycja Szostok. To właśnie te trzy panie będą reprezentować nasze województwo w ogólnopolskim finale akcji 100 Wpływowych Kobiet!

Zwyciężczynie wojewódzkiego etapu akcji 100 Wpływowych Kobiet poznaliśmy w czwartek wieczorem, 1 października. Finał przyniósł rozstrzygnięcie po tygodniach głosowania, prezentowania przez nas sylwetek nominowanych pań i śledzenia wyników.

Już sama nominacja była wielkim wyróżnieniem

Na początku akcji z dumą zaprezentowaliśmy listę 100 najbardziej wpływowych kobiet w województwie przygotowaną przez kolegium redakcyjne naszej gazety. - Panie reprezentowały różne dziedziny, ale łączyło je jedno: to kobiety pełne energii, skuteczne w działaniu, podziwiane i szanowane. Autorytety w swoich dziedzinach, które swoją pracą i zaangażowaniem kształtują życie naszego regionu - przypomina Katarzyna Adamczyk, która opiekuje się plebiscytem od strony redakcyjnej i przez ostatnie tygodnie przedstawiała panie biorące w nim udział, dostrzeżone za swoją działalność, osiągnięcia, zaangażowanie i wpływ na otoczenie.

Jak dodaje dziennikarka: - Gdyby to nasz redakcyjny zespół miał wskazać zwyciężczynie, wybór byłby piekielnie trudny. Każda z tych kobiet zasługiwała na miejsce na podium. Na szczęście decydowali Czytelnicy oraz Internauci.

A ci mocno wspierali swoje faworytki, głosowali, czekali na rozstrzygnięcie z zapartym tchem. Stawka była duża. Zwycięstwo w etapie wojewódzkim oznaczało nie tylko miejsce na podium w regionie, ale także awans do ogólnopolskiego finału akcji. 1 października głosowanie zostało zakończone i poznaliśmy trzy panie, które zdobyły największe poparcie Czytelników i Internautów w naszym województwie. To właśnie one będą reprezentować nasz region w ogólnopolskim finale akcji 100 Wpływowych Kobiet.

Teraz pozna je cała Polska

Doktor habilitowana Dagmara Głuszek-Szafraniec to nauczycielka akademicka, doktor nauk społecznych, zastępca dyrektora Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Medialnej (Katowice).

Do grona osób związanych ze światem nauki należy również Patrycja Szostok, nauczycielka akademicka, naukowczyni (Katowice).

Nasza kolejna laureatka śmiało może zaś o sobie powiedzieć, że jest ze świata, w którym robi się wszystko, by to dobro zwyciężało. Historia Danuty Lech (prezes Dąbrowskiego Stowarzyszenia Rodzin w Kryzysie, Dąbrowa Górnicza) to historia kobiety, która nigdy nie przeszła obojętnie potrzebującego. To 54 lata pomagania innym! - Wpływowa kobieta to dla mnie nie ta, która ma władzę, pieniądze czy wysokie stanowisko. To kobieta, która swoim działaniem potrafi zmienić choćby kawałek świata na lepsze. Jeżeli dzięki mojej pracy ktoś otrzyma pomoc, nadzieję, żywność, wsparcie albo po prostu poczuje, że nie jest sam, wiem, że moje działania mają sens - mówi Danuta Lech.

Teraz kolejna odsłona! Wspierajmy nasze laureatki

Etap wojewódzki plebiscytu 100 Wpływowych Kobiet dobiegł końca, ale emocje się nie kończą. Od 5 października głosujemy w ramach ogólnopolskiego finału akcji, który potrwa do 20 października. Głosami Czytelników dzienników regionalnych z całej Polski zostanie przyznany tytuł Wpływowej Kobiety Polski 2026. To może być laureatka z naszego województwa!

Więcej o akcji znajdziecie na: dziennikzachodni.pl/100-kobiet



MIEJSCE I



Dagmara Głuszek-Szafraniec, nominowana za działalność naukową, wkład w rozwój badań nad mediami i komunikacją społeczną oraz kształcenie kolejnych pokoleń dziennikarzy i medioznawców

MIEJSCE II



Danuta Lech, nominowana za wspieranie od pół wieku osób ubogich i potrzebujących w regionie; niesienie konkretnej pomocy i dobrego słowa, organizowanie zbiórek żywności i odzieży dla osób w kryzysie

MIEJSCE III



Patrycja Szostok, nominowana za działalność naukową i wieloletnią pracę na Uniwersytecie Śląskim; budowanie wzorowych relacji, a także rozwijanie skutecznej komunikacji społecznej i samorządowej

eprasa.pl 325aa9927f

PROGRAMOWO



G. 15:55

Gliniarze

Polsat

Podczas spotkania dwóch nastolatków jeden z nich zostaje napadnięty i brutalnie pobity przez trójkę zamaskowanych sprawców. Podczas śledztwa okazuje się, że była dziewczyna pobitego chłopaka została niedawno zgwałcona na imprezie, na której przebywał też późniejszy poszkodowany w napadzie. Wszystko wskazuje na to, że pobicie byłą zemstą właśnie za gwałt. Ale czy samozwańczy sąd nie odbył się zbyt pochopnie? Tymczasem Woźniak wciąż nie może odpuścić poszukiwań Majki. Jak głęboko posunie się w swoim śledztwie?

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Maciek przywozi na SOR nieprzytomnego, pijanego Olka. Mirek Rogowski zajmuje się chłopcem. Jego stan jest na tyle poważny, że trafia na OIOM. Kasia czuwa przy Olku i Maćku, który obawia się skutków nocnego zdarzenia i winą obarcza konflikt z synem. Zyta otrzymuje wiadomość od ojca. Na oddział trafiają także przewlekle chory chłopiec z podejrzeniem zapalenia nerek oraz kobieta z podejrzeniem choroby Alzheimera.



G. 20:05

BARWY SZCZĘŚCIA

TVP 2



Rodzina Pyrków w dalszym ciągu jest zmuszona tolerować w swoim domu obecność Adasia – bezdomnego narkomana, którego sprowadzili Wilkowie. Równolegle Joasia mierzy się z poważnym problemem. Okazuje się, żeznalezienie dla Emila korepetytora z matematyki tuż przed egzaminami to zadanie graniczące z cudem. Trudności w realizacji tej misji bynajmniej jej nie zniechęcają... Z kolei Malwina planuje kolejne kosztowne zabiegi medycyny estetycznej. Jej zamiary, a konkretnie ich niemały koszt, wzbudzają wyraźny niepokój Hermana. W tym samym czasie Kolski otrzymuje niespodziewaną nominację do nagrody dla fizjoterapeuty roku. Tymczasem Kasia nieustannie martwi się o Ksawerego. Z tego powodu ukrywa w rzeczach syna lokalizator w nadziei, że posłużą jako przydatne zabezpieczenie na wypadek kolejnej próby ucieczki. Jej pobyt w Brzezinach zostaje zakłócony przez ponowne spotkanie z Janką, którą Górka zastaje we własnym domu u boku Mariusza. Sytuację pogarsza fakt, że Karpiuk prosi partnerkę o nawiązanie z dziewczyną współpracy biznesowej, polegającej na pomocy w dystrybucji uprawianych przez nią warzyw.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Weronika odwiedza Ewelinęi przyprowadza Jagodę. Dziewczyna oznajmia, że powie policji prawdę – to ona zraniła ojca w jej obronie! Kalska błaga córkę, by tego nie robiła, ale Jagoda jest nieugięta. Olszewska z Roztocką towarzyszą jej na komendzie. Tadeusiak z niedowierzaniem słucha wstrząsającej relacji Jagody. Marta i Fabian goszczą w programie matkę chłopca, który został potrącony przez pirata drogowego. Kiedy kobieta opowiada o synku skazanym na wózek inwalidzki, nagle Fabian zaprasza do studia... sprawcę wypadku! Gościni Marty jest w szoku, a Leśniewska jest oburzona. Bogdan przywozi ze Szwajcarii córeczkę. Włodek ciepło wita wnuczkę. Michalinka jest zachwycona i oświadcza, że... chce zamieszkać u taty! Berg jest gotów zrobić wszystko, by przekonać Joannę do powrotu. Zadanie utrudnia fakt, że ma dobrą pracę w Szwajcarii.



G. 18:15

Zbrodnie na wybrzeżu

Ale Kino+ HD

„Zbrodnie na wybrzeżu" to niemiecka produkcja kryminalna nakręcona w 2023 r. Akcja serialu rozgrywa się w spokojnej miejscowości nad Morzem Północnym. Para śledczych – policjantka Femke Folkmer i śledczy wydziału zabójstw Tjark Wolf – badają tajemnicze zaginięcia i morderstwa, które mają miejsce na malowniczym fryzyjskim wybrzeżu. W rolach głównych występuje Pia-Micaela Barucki (jako policjantka Femke) oraz Hendrik Duryn (w roli śledczego Tjarka).

G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Maria proponuje mężowi udział w terapii dla par. Z kolei Joanna błaga Artura o kolejne spotkania, deklarując, że nie może bez ukochanego ani oddychać, ani tym bardziej żyć. Gdy Dobrzańska zjawia się w przychodni, Rogowski znów chwyta kochankę w ramiona. A wtedy w drzwiach gabinetu... nagle staje jego żona. Tymczasem Franek wyznaje Bartkowi, że znów odebrał wiadomość od ojczyma – tym razem wysłaną z aresztu – który zapowiedział, że chce zdradzić mu jakąś tajemnicę.

eprasa.pl 325aa9927f

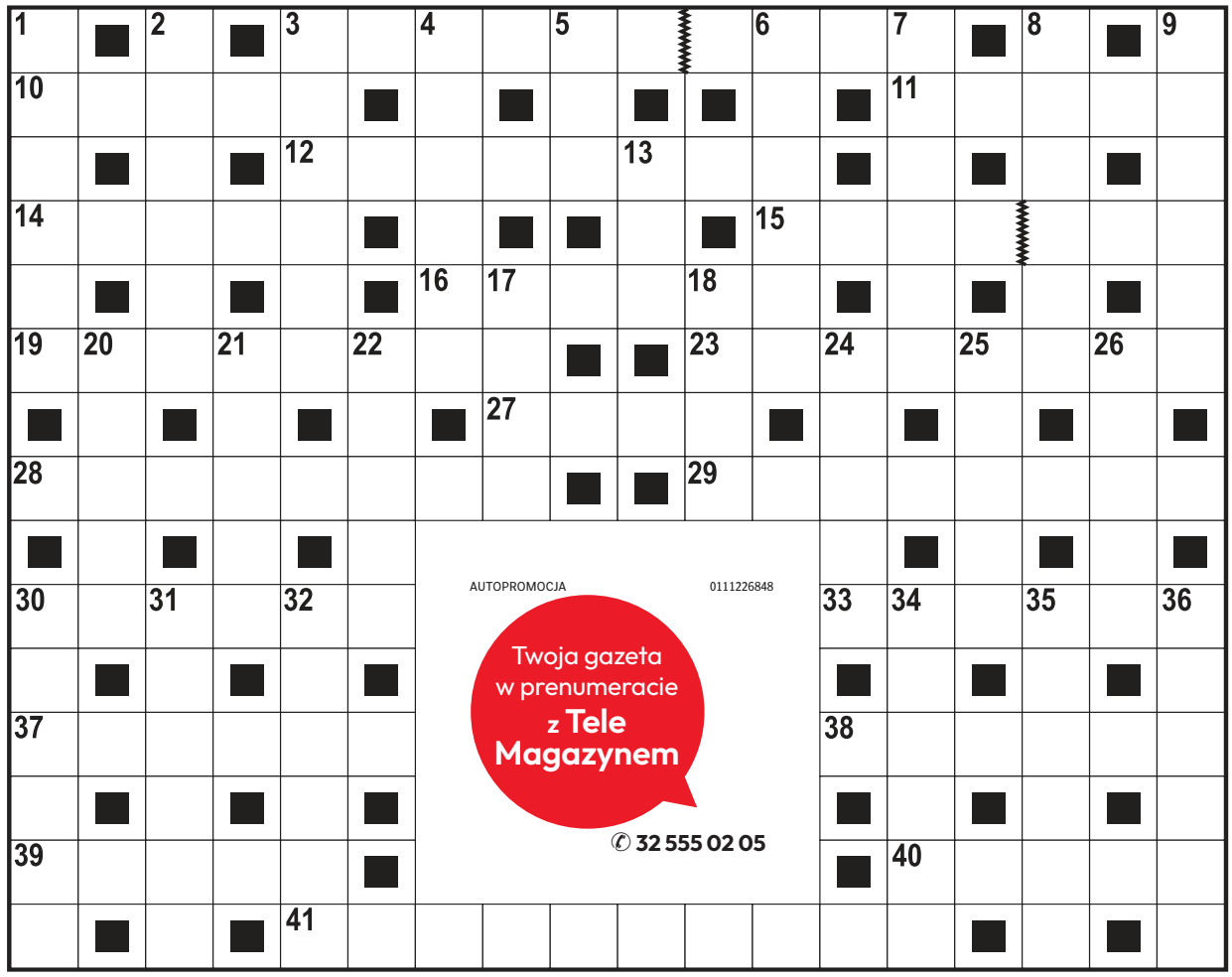
KRZYŻÓWKA NR 153

Poziomo:

3) bardzo silny, niepohamowany apetyt,
10) siwy ptak wśród krukowatych,
11) egipska bogini, żona Ozyrysa,
12) krótka broń palna,
14) narzędzie rzeźbiarza lub stolarza,
15) małżonka Johna Lennona,
16) egipski władca z powieści Bolesława Prusa,
19) mięso wołowe lub cielęce z kością,
23) dawny właściciel karczmy,
27) siła magiczna mogąca komuś lub czemuś szkodzić,
28) miejsce chwilowego postoju statków,
29) grecka bogini miłości, żona Hefajstosa,
30) producent szynki i baleronu,
33) ceramiczny materiał ogniotrwały,
37) stos desek lub gazet,
38) daje początek strumieniowi,
39) chęć do pracy, zapał,
40) odważny młody mężczyzna lub dawny polski motocykl,
41) dodatkowe 60 minut w pracy.

Pionowo:

1) pospolity krzew, gatunek derenia o niejadalnych owocach,
2) napój mleczno-owocowy,
3) dawna choroba dam z towarzystwa,
4) gładka powierzchnia wody,
5) toczy walkę z dobrem,
6) sąsiad Litwina i Estończyka,
7) duchowny bez pełnych święceń,
8) sposób wysławiania się,
9) unika potraw mięsnych, wegetarianin,
13) swoboda w zachowaniu,
17) mocny argument w negocjacjach,
18) ogólnopolska sieć rozgłośni radiowych,
20) świeżo zakupiona rzecz,
21) trzy minuty na ringu,
22) szklana osłona żarówki,
24) model auta z fabryki Toyoty,
25) sportowa reprezentacja kraju,
26) moda lat sześćdziesiątych,
30) odwaga wykazana na polu walki,
31) przedłużenie kolumny masztu,
32) odbicie piłki serwisowej w tenisie,
34) kolczuga chroniąca ciało rycerza,
35) miasto w dolinie Padu,
36) rdza trawi żelazo, … serce.

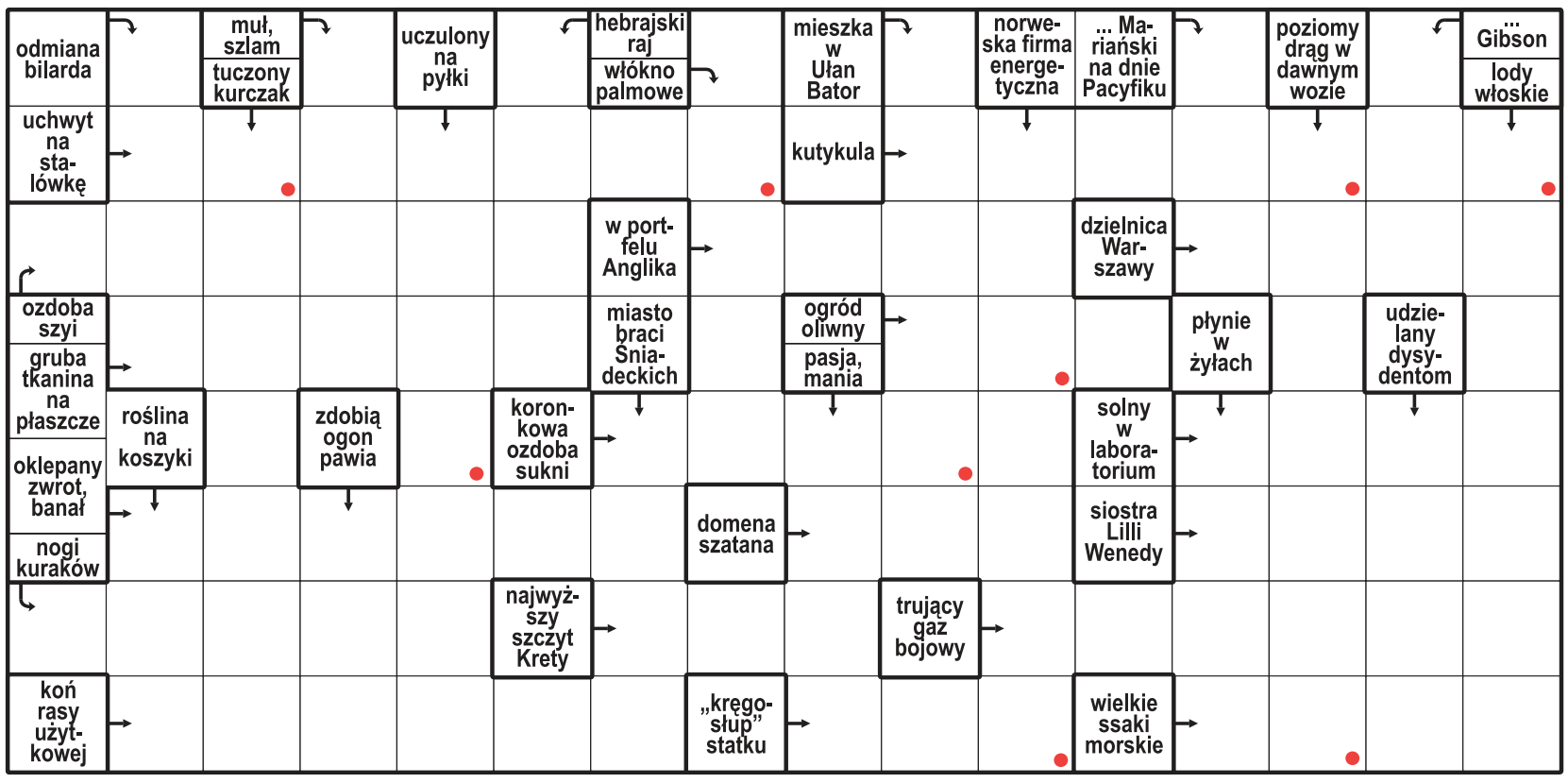


AUTOPROMOCJA 0111226848
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 32 555 02 05

ROZWIĄZANIE NR 152

K	O	S	A	C	I	E	C	■	■	M	E	M	B	R	A	N	A	
A	■	K	■	H	■	■	H	U	B	A	■	■	U	■	R	■	R	
R	■	O	■	O	P	A	Ł	■	■	R	Z	Ą	D	■	K	■	M	
I	N	W	A	R	■	T	O	P	O	L	Z	■	U	Ł	U	D	A	
N	■	Y	■	D	R	O	P	■	■	B	I	B	A	■	S	■	D	
O	S	T	K	A	■	S	A	F	L	O	R	■	R	Ó	Z	G	A	
■	Z	■	W	■	S	■	K	■	■	R	■	F	■	S	■	A	■	
R	O	G	I	■	P	S	I	A	D	O	L	A	■	M	A	Ł	Ż	
■	S	■	A	■	Ó							K	■	A	■	K	■	
P	A	S	T	O	R							S	Z	K	W	A	Ł	
I	■	Z	■	B	■							■	D	■	Y	■	O	
S	Z	A	N	S	A							K	R	O	K	U	S	
T	■	T	■	Z	■							■	A	■	R	■	K	
O	Ż	Y	N	A	■							■	D	I	E	G	O	
L	■	N	■	R	A	B	C	Z	E	W	S	K	A	■	S	■	T	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: BARKAROLA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś odważnie ruszysz do celu. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa przyniesie ważną szansę.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny rytm pomoże ci uporządkować różne sprawy. Horoskop na dziś wróży udany dzień.

Baran (21.03 - 19.04)
Nowa wiadomość pobudzi ciekawość. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje działać bez pośpiechu.

Byk (20.04 - 20.05)
Bliskość z kimś ważnym doda ci sił. Horoskop dzienny zapowiada, że wieczorem znajdziesz czas na odpoczynek.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś radzi unikać jakichkolwiek sporów.

Rak (22.06 - 22.07)
Szczegół okaże się ważny. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje ufać intuicji, ale sprawdzać też fakty.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci, gdy powiesz, czego potrzebujesz. Horoskop dzienny mówi, że wieczór sprzyja spotkaniom.

Panna (23.08 - 22.09)
Tajemnica może się wyjaśnić. Horoskop na dziś radzi zachować spokój. Intuicja podpowie ci właściwy krok.

Waga (23.09 - 22.10)
Otworzy się nowa możliwość. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje podejść do niej z humorem.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop na dziś radzi nie przyspieszać spraw, które potrzebują czasu.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywny pomysł warto zapisać. Horoskop na dziś mówi, że rozmowa z bliską osobą da ci świeże spojrzenie.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Emocje wskażą ci ważny kierunek. Horoskop dzienny na poniedziałek podpowiada, by zadbać o siebie.

eprasa.pl 325aa9927f

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

KONIECPOL okolice, budowlana, pow. 1200 m^2 - 49.500 zł, tel. 660-220-855

ŚW. Anna okolice, budowlana, pow. 300 m^2 - 17.500 zł, tel. 660-220-855

Handlowe

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

ARKADIA - skup i sprzedaż monet i banknotów, Katowice, 32-251-16-43, 500-223-234

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

ABSOLUTNIE wszystkie marki, płacimy najwięcej! Dojazd, własny transport 509-796-001, 798-835-341

AUTOSKUP - absolutnie wszystkie angliki. Auta na części, bez prawa rejestracji, z importu z Niemiec, Belgii, Holandii, Francji oraz inne- kupię. Stan obojętny. Dojazd do klienta. Odbiór własnym transportem. Najlepsze ceny, 509-796-001

AUTOSKUP - Iveco, Ducato, Boxer, Jumper, Master, Mercedes, Ford, Mazda, Kia oraz inne marki. Stan obojętny. Dojazd do klienta, własny transport. Gotówka od ręki, 798-835-341

Autoskup, wszystkie 515274430

AUTOZŁOM- 800 zł/tona, osobowe, dostawcze, wszystkie marki i modele. Dojazd do klienta. Odbiór własnym transportem. Zwrot składki OC, Najlepsze ceny! Gotówka od ręki! 602-871-305

AUTOZŁOMOWANIE 602-871-305

OSOBOWE, dostawcze - wszystkie marki i roczniki. Stan obojętny. Całe, rozbite, do naprawy, dojazd do klienta. Odbiór własnym transportem. Najlepsze ceny! Szybki dojazd, 515-274-430

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

PILNIE - Pracowników remontowo-bud. z okolic Katowic przyjmę 506-850-938

W gospodarstwie mlecznym, z doświad.- zamieszkanie, 517-433-784

Zdrowie

ZABIEGI

BUSKO-ZDRÓJ, Pensjonat Sanato Jesienne pobyty lecznicze i wypoczynkowe w promocyjnych cenach. Tel: 41/378-19-48, 696958319 www.sanato.com.pl

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

POGOTOWIE dekarsko-blacharskie! Naprawa i remont dachów. Likwidacja przecieków. Szybko i solidnie. Atrakcyjne ceny, darmowa wycena. Zadzwoń! Tel. 880-821-746

BIUROWO - PROJEKTOWE

ŚWIADECTWA energetycz:606307123

PRZEPROWADZKI

A-Z Przeprowadzki+Ekipa: 504709047

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

KUPIĘ monety, banknoty, starocie, znaczki, medale, zegarki, rogi, płyty, widokówki, porcelanę: 660-482-319.

Usługi pogrzebowe

0011457765

POGOTOWIE POGRZEBOWE
KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE
ul. Murckowska 9, Katowice
Całodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
www.kck.katowice.pl

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń.
Bez wychodzenia z domu.



ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA 0011592560

DYREKTOR ZAKŁADU KOMUNALNEGO „PGM” W CHORZOWIE

ZAWIADAMIA

że na tablicy ogłoszeń Zakładu Komunalnego „PGM/ - przy wejściu do budynku i Urzędu Miasta Chorzów - na parterze oraz na stronach internetowych obu instytucji zostało wywieszone na okres 21 dni ogłoszenie o wyznaczeniu do dzierżawy części nieruchomości gruntowej, położonej w Chorzowie przy **ul. E. Plater 4** stanowiącej własność Miasta Chorzów, oznaczonej nr **D-1** oraz przy **ul. Cmentarnej 18-24** stanowiącej własność Miasta Chorzów, na której posadowiony jest garaż nabyty ze środków własnych Użytkownika, oznaczony **G-30.**

REKLAMA 0011591954

OGŁOSZENIE

PREZYDENT MIASTA KATOWICE

wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej

informuje

o wywieszeniu na okres 21 dni wykazu z dnia 1.10.2026 r. dotyczącego nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa, przeznaczonych do oddania w dzierżawę lub najem.

Niniejszy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Biurze Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Katowice ul. Rynek 1 (I piętro), a ponadto został zamieszczony na elektronicznej tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 (parter) i przy ul. Młyńskiej 4 (parter).

Wykaz dostępny jest w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice (*katowice.eu*) i w Biuletynie Informacji Publicznej (*bip.katowice.eu*).

Informacji w przedmiotowej sprawie udziela się pod numerem telefonu 32 259-3355, 32 259-3379, 32 259-3340.

REKLAMA 0011592630

STAROSTA GLIWICKI

Działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399 ze zm.). informuje,że w Biuletynie Informacji Publicznej, w zakładce Sprzedaż, oddawaniew użytkowanie wieczyste, wydzierżawienie nieruchomości Starostwa Gliwickiego wywieszone zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy
Link: https://www.bip.powiatgliwicki.finn.pl/bipkod/27054379

REKLAMA 0011592250

PREZYDENT MIASTA KNURÓW

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Knurów przy ul. dr. Floriana Ogana 5 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Knurów podano do publicznej wiadomości:

- **Wykaz nr 19/GB/2026** nieruchomości lokalowych położonych w Knurowie przewidzianych do sprzedaży na rzecz dotychczasowych najemców wraz ze sprzedażą ułamkowych części gruntu w drodze bezprzetargowej
- **Wykaz nr 20/GB/2026** nieruchomości lokalowych położonych w Knurowie przewidzianych do sprzedaży na rzecz dotychczasowych najemców wraz ze sprzedażą ułamkowych części gruntu w drodze bezprzetargowej.

REKLAMA 0011591306

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Wójt Gminy Łubowo

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w miejscowości Lednogóra, gm. Łubowo

1. Opis nieruchomości:
- nieruchomość gruntowa oznaczona w ewidencji gruntów jako działka o nr ewid. **225/3** o powierzchni **0.1122 ha,** zapisana w księdze wieczystej nr PO1G/00021790/2 (bez obciążeń) w Sądzie Rejonowym w Gnieźnie,
- nieruchomość gruntowa oznaczona w ewidencji gruntów jako działka o nr ewid. **225/8** o powierzchni **0.1151 ha,** zapisana w księdze wieczystej nr PO1G/00021790/2 (bez obciążeń) w Sądzie Rejonowym w Gnieźnie,
- nieruchomość gruntowa oznaczona w ewidencji gruntów jako działka o nr ewid. **226/1** o powierzchni **0.1492 ha,** zapisana w księdze wieczystej nr PO1G/00028995/8 (bez obciążeń) w Sądzie Rejonowym w Gnieźnie.

Ww. działki zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla działek nr ewid. 226, 225/3 i 225/8 w obrębie Lednogóra, zatwierdzonym Uchwałą Nr XXIV/193/2026 z dnia 6 lutego 2026 r. opublikowaną w Dz. Urz. Woj. Wielkopolskiego poz. 1595 z dnia 19.02.2026 r. przeznaczone są pod teren zabudowy usługowej, oznaczony symbolem: 1U

Działki o nr 225/3 i 225/8 stanowią działki niezabudowane, przez teren obu działek przebiega napowietrzna linia energetyczna wraz z posadowionymi słupami, jak również przebiega sieć kanalizacyjna ksD200 i ksD63, sieć wodna, sieć gazowa gs90. Dostęp do drogi publicznej będzie możliwy po uzyskaniu zgody zarządcy drogi na lokalizację zjazdu. Na działkach zostanie ustanowiona służebność przejazdu i przechodu o szerokości 6m na rzecz działki nr 226/2 i 225/7.

Działka nr 226/1 stanowi działkę zabudowaną parterowym budynkiem handlowym o powierzchni użytkowej 102,00 m^2. Budynek stanowi przedmiot najmu. Umowa najmu zawarta na czas nieokreślony, z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Na gruncie posadowiony jest paczkomat, umowa najmu gruntu o pow. 6,50 m^2 została zawarta na czas nieokreślony, z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Przez teren działki przebiega linia energetyczna. Na działkę istnieje zjazd z drogi głównej, nie ma jednak wyjazdu. W celu uzyskania tego dostępu właściciel działki powinien wystąpić do zarządcy drogi z wnioskiem o wydanie zezwolenia na lokalizację zjazdu.

Nieruchomość jest sprzedawana na podstawie danych z ewidencji gruntów. Nabywca nabywa nieruchomość w stanie istniejącym. W przypadku, gdyby sieci lub urządzenia kolidowały z realizacją zamierzonego przedsięwzięcia Nabywca zobowiązany jest do ich przełożenia własnym kosztem i staraniem, w uzgodnieniu z właścicielami sieci.

Warunkiem przetargu jest łączne nabycie działki nr 225/3, 225/8 i 226/1 przez jeden podmiot.

2. Łączna cena wywoławcza brutto w wysokości **800.000,00 zł** (słownie: osiemset tysięcy zł 00/100). Na cenę wywoławczą składa się kwota:
- 200.000,00 zł (zawiera 23% VAT) za niezabudowaną działkę nr 225/3,
- 200.000,00 zł (zawiera 23% VAT) za niezabudowaną działkę nr 225/8,
- 400.000,00 zł (zwolnienie z opodatkowania) za zabudowaną działkę nr 226/1.

W przeliczeniu na euro cena wywoławcza brutto wynosi 182.949,14 euro wg kursu NBP z dnia 29.09.2026 r. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium. Wadium wynosi 80.000,00 zł (słownie: osiemdziesiąt tysięcy zł 00/100).

3. Przetarg odbędzie się w dniu 8 grudnia 2026 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy w Łubowie (sala konferencyjna).

4. Wadium należy wpłacić na konto Gminy Łubowo **z odpowiednim wyprzedzeniem tak, aby środki pieniężne znalazły się na koncie Gminy Łubowo najpóźniej w dniu 4 grudnia 2026 r.**

Numer rachunku do wpłaty wadium zależy od terminu dokonania wpłaty:
- wpłaty dokonane **do dnia 31 października 2026 r. –** na rachunek prowadzony w Banku Nowym S.A. nr **74 9068 0003 0000 0101 4006 5402**
- wpłaty dokonane **od dnia 1 listopada 2026 r. –** na rachunek prowadzony w Erste Bank Polska S.A. nr **87 1090 1375 0000 0001 6842 3081.**

Za termin wniesienia wadium przyjmuje się termin uznania wymaganej kwoty na właściwym rachunku bankowym.

W tytule wpłaty wadium należy wpisać imię i nazwisko, adres lub nazwę i siedzibę firmy zgłaszającej udział w przetargu oraz numer i położenie działki.

5. Przetarg zostanie przeprowadzony zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399 ze zm.) i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U. 2021 poz. 2213).

6. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne.

7. Przetarg będzie ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, a rozstrzygnięcie jego pozytywne, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej. Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

8. W przypadku wygrania przetargu wadium wpłacone przez oferenta wlicza się w poczet ceny nabycia przedmiotu przetargu, a pozostałym uczestnikom zostaje zwrócone po przetargu. Wadium nie ulega zwrotowi, jeżeli nabywca wyłoniony w drodze przetargu nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy kupna - sprzedaży w terminie określonym przez organizatora przetargu.

9. Koszty związane z zawarciem umowy kupna-sprzedaży ponoszą nabywcy nieruchomości.

10. Ogłoszenie i warunki przetargu wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Łubowie, na stronie internetowej www.lubowo.pl. oraz na tablicy ogłoszeń Sołectwa Lednogóra.

Organizator przetargu z uzasadnionej przyczyny może odwołać ogłoszony przetarg.

Dodatkowych informacji odnośnie przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Łubowie, pok. nr 11, tel. 61 427 59 29.

eprasa.pl 325aa9927f

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski przetargi

nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011592241

Prezydent Miasta Piekary Śląskie

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.)

informuje,

iż w siedzibie Urzędu Miasta w Piekarach Śląskich przy ul. Bytomskiej nr 84 i nr 92 wywieszono do publicznej wiadomości:

- wykaz obejmujący nieruchomość gruntową, położoną w Piekarach Śląskich przy ulicy Walentego Roździeńskiego, przeznaczoną do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na okres 1 roku,
- wykaz obejmujący nieruchomości gruntowe, położone w Piekarach Śląskich przy ulicy Biskupa Herberta Bednorza, przeznaczone do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat.

Pełna treść wykazów dostępna jest
na stronie internetowej Urzędu Miasta Piekary Śląskie
pod adresem **www.biznes.piekary.pl**

oraz na stronie internetowej
Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Piekary Śląskie
pod adresem **www.bip.piekary.pl**
Niezbędnych informacji udziela się pod numerem telefonu 32 39 39 343
lub w siedzibie Urzędu Miasta, ul. Bytomska 92 (II piętro, pokój 208).

REKLAMA 0011591138

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta i Gminy Pilica

z dnia 5.10.2026 r.

Na podstawie art. 17 pkt. 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 202 r. poz.538 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670)

zawiadamiam o zmianie terminu rozpoczęcia konsultacji społecznych

konsultacje społeczne dotyczące projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Pilica wraz z prognozą oddziaływania na środowisko oraz o możliwości zapoznania się niezbędną dokumentacją odbywać się będą w dniach od 2 listopada 2026 r. do 30 listopada 2026 r.

W ramach konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

1. **zbierane są uwagi w terminie od 2.11.2026 r. do 30.11.2026 r.;** uwagi do projektu planu oraz prognozy oddziaływania na środowisko można składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres urzad@pilica.pl lub w formie dokumentu elektronicznego, za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej na platformie ePUAP /5573rqbnv5/skrytka lub e-Doręczenia. Formularz w postaci papierowej należy złożyć osobiście na dzienniku podawczym Urzędu Miasta i Gminy Pilica lub wysłać za pośrednictwem poczty na adres Urzędu Miasta i Gminy Pilica, ul. Żarnowiecka 46a, 42-436 Pilica; Uwagi należy składać z podaniem oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, a także imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby. Uwagi należy składać na obowiązującym formularzu zgodnym z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Organem właściwym w sprawie rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta i Gminy Pilica. Uwagi złożone po upływie podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.
2. **w dniu 19 listopada 2026 r. o godzinie 15:00 odbędzie się spotkanie otwarte** poprzedzone prezentacją projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego; spotkanie to odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Pilica, ul. Żarnowiecka 46a, 42-436 Pilica.
3. **projektant pełni dyżur stacjonarny w dniach 9 i 26 listopada w godz. 15.00-17.00** w siedzibie w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Pilica, ul. Żarnowiecka 46a, 42-436 Pilica.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony będzie w wersji elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta i Gminy Pilica od dnia rozpoczęcia konsultacji społecznych.

Klauzula informacyjna w przypadku zbierania danych osobowych od osoby, której dane dotyczą - art. 13 RODO

Na podst. art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych, zwane RODO) - DZ.U.UE L119, w związku z art. 11a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, informuję, że:

Administrator Danych	Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Miasta i Gminy Pilica, z siedzibą w Pilicy, ul. Żarnowiecka 46A.
Inspektor Ochrony Danych	Kontakt: iodo@pilica.pl, tel. 32/6735104
Cele przetwarzania danych	Dane osobowe będą przetwarzane w celu rozpatrzenia wniosku/uwagi na potrzeby ww. projektu Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Pilica.
Podstawa prawna przetwarzania Pani/Pana danych osobowych	Będziemy przetwarzać Pani/Pana dane na podstawie art. 11 pkt 8, w związku z art. 8c ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz § 7 ust. 1 pkt 12 rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 17 grudnia 2021 roku w sprawie zakresu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy.
Okres przechowywania	Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres wynikający z jednolitego rzeczowego wykazu akt.
Odbiorcy Pani/Pana danych	Pani/Pana dane mogą zostać udostępnione wyłącznie podmiotom upoważnionym na podstawie przepisów prawa - Wojewodzie Śląskiemu oraz projektantowi na podstawie umowy powierzenia.
Pani/Pana prawa związane z przetwarzaniem danych osobowych	Przysługują Pani/Panu następujące prawa związane z przetwarzaniem danych osobowych: 1) prawo dostępu do swoich danych osobowych oraz ich sprostowania, 2) prawo do ograniczenia przetwarzania danych osobowych, 3) prawo do przenoszenia danych osobowych i wniesienia sprzeciwu. W związku z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych prawo, o którym mowa w art. 15 lit g RODO (jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą - wszelkie dostępne informacje o ich źródle) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której te dane pozyskano.
Prawo wniesienia skargi	W przypadku nieprawidłowości przy przetwarzaniu Pani/Pana danych osobowych, ma Pani/Pan prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego zajmującego się ochroną danych osobowych, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
Informacja o konieczności podania danych	Podanie danych - imię, nazwisko i adres - jest obowiązkowe. Konsekwencją niepodania danych osobowych będzie pozostawienie bez rozpatrzenia wniosku/uwagi kierowanej do Urzędu Miasta i Gminy w Pilicy.

REKLAMA 0011591835

TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Bielsku-Białej, 43-300 Bielsko-Biała, ul. Batorego 17A, zarejestrowany w Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Śródmieścia, XI Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod nr KRS 0000073321, numer identyfikacji podatkowej NIP 6110202860, wysokość kapitału zakładowego 560 450 156,22 zł

TAURON DYSTRYBUCJA

ogłasza

pisemny przetarg ofertowy nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów:

Lp.	Marka, typ	Rodzaj pojazdu	Numer rejestracyjny	Rok produkcji	Przebieg	Cena wywoławcza brutto	Wadium
1.	Ford Ranger	Sam. ciężarowy	SB 2373L	2013	211292	20 000,00 zł	
2.	Isuzu D-max	Sam. ciężarowy	SB 8434L	2014	201414	22 000,00 zł	
3.	Fiat Panda Van	Sam. ciężarowy	SB 9302L	2014	129870	9 300,00 zł	
4.	Fiat Panda Van	Sam. ciężarowy	SB 9303L	2014	206928	8 500,00 zł	
5.	Fiat Panda Van	Sam. ciężarowy	SB 9304L	2014	176739	5 900,00 zł	
6.	Fiat Panda Van	Sam. ciężarowy	SB 9305L	2014	97372	7 700,00 zł	
7.	Opel Corsa Van	Sam. ciężarowy	SB 8642M	2014	232642	7 000,00 zł	
8.	Opel Corsa Van	Sam. ciężarowy	SB 3391R	2015	115866	11 800,00 zł	
9.	Fiat Doblo	Sam. ciężarowy	SB 5815G	2010	101365	6 900,00 zł	
10.	Fiat Doblo	Sam. ciężarowy	SB 7598K	2013	142315	13 100,00 zł	
11.	Fiat Doblo	Sam. ciężarowy	SB 9603K	2013	106671	11 700,00 zł	
12.	Ford Transit	Sam. ciężarowy	SB 0051L	2013	112260	23 100,00 zł	
13.	Iveco Eurocargo PMH	Sam. specjalny	SB 5736G	2010	139950	60 100,00 zł	6 010,00 zł

Pojazdy można oglądać w godzinach 9:00-12:00 przez 3 kolejne dni robocze, tj. 21-23.10.2026 r., pod adresem: TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Bielsku-Białej, ul. Czechowicka 25, 43-300 Bielsko-Biała.

W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne, osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej. Warunkiem przystąpienia do przetargu pisemnego jest złożenie oferty do dnia 23.10.2026 r. do godziny 14:00 oraz w przypadku pozycji numer 13 powyższej tabeli wymagane jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy 51 1140 1078 0000 4077 1500 2001.

Za termin wniesienia wadium przyjmuje się termin uznania rachunku bankowego sprzedawcy. Wadium wpłacone przez nabywcę zostanie zarachowane na poczet ceny nabycia, pozostałe zostaną niezwłocznie zwrócone na wskazany numer rachunku bankowego w terminie 7 dni od daty zatwierdzenia protokołu z otwarcia ofert. Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli żaden z uczestników nie zaoferuje ceny wywoławczej lub jeżeli oferent, którego ofertę przyjęto, zrezygnuje z zakupu pojazdu.

Oferty należy składać w siedzibie Działu Transportu lub wysłać na adres: TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Bielsku-Białej, 43-300 Bielsko-Biała, ul. Filarowa 18 – Biuro Obsługi Kancelaryjnej, w zamkniętych kopertach zaadresowanych na TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Bielsku-Białej z dopiskiem na kopercie: „Oferta kupna pojazdu, nie otwierać przed 26.10.2026 r. godz. 9:00". Oferta złożona po terminie nie będzie brała udziału w postępowaniu.

Oferta winna być wypisana czytelnie i zawierać:

1. Markę pojazdu
2. Numer rejestracyjny pojazdu
3. Wysokość oferowanej ceny brutto za pojazd objęty przetargiem (wypisana cyframi i słownie)
4. Dane Oferenta: imię i nazwisko, adres zamieszkania, lub nazwę NIP i siedzibę firmy, numer telefonu kontaktowego, adres e-mailowy
5. Oświadczenie Oferenta o zapoznaniu się z przedmiotem oraz warunkami przetargu i przyjęciu ich bez zastrzeżeń
6. Oświadczenie Oferenta o zapoznaniu się ze stanem faktycznym i prawnym przedmiotu sprzedaży
7. Oświadczenie Oferenta o zapoznaniu się z dokumentem „Klauzula informacyjna TAURON Dystrybucja S.A. dotycząca przetwarzania danych osobowych Oferentów w przetargach dotyczących sprzedaży środków trwałych" znajdującym się pod adresem: https://www.tauron-dystrybucja.pl/rodo
8. Datę sporządzenia oferty i podpis lub pieczęć imienną z podpisem Oferenta lub osoby uprawnionej do zaciągania zobowiązań w jego imieniu
9. Kserokopię wpłaty wadium dla pozycji numer 13

Nie będą rozpatrywane oferty (pod rygorem odrzucenia oferty), w których wpisane dane będą niekompletne, nieczytelne lub zaoferowana kwota kupna nie będzie równa lub większa od ceny wywoławczej (minimalnej) podanej w niniejszym ogłoszeniu. W razie ustalenia, że kilku uczestników przetargu zaoferowało tę samą najwyższą cenę, Komisja poinformuje tych Oferentów o terminie i miejscu złożenia ponownych ofert w celu przeprowadzenia „dogrywki". Otwarcie komisyjne ofert odbędzie się w dniu 26.10.2026 r. o godz. 9:00 w budynku Działu Transportu, 43-300 Bielsko-Biała, ul. Czechowicka 25.

Pozostałe wymagania:

a) Komisja przetargowa wybierze Oferenta, który zaoferuje najwyższą cenę za pojazd objęty przedmiotem przetargu – w przypadku identycznych ofert pisemnych oferta z najwyższą ceną wybrana w wyniku przeprowadzenia „dogrywki"
b) Sprzedający powiadomi wygrywającego o wyborze jego oferty w terminie 3 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu
c) Nabywca jest zobowiązany zapłacić cenę nabycia w formie przelewu na rachunek bankowy Erste Bank Polska S.A. nr: 43 1090 1522 0000 0001 4721 5894 w terminie 3 dni roboczych od otrzymania informacji o wyborze jego oferty
d) W przypadku niezapłacenia oferowanej ceny pojazdu zgodnie z terminem ustalonym w niniejszym ogłoszeniu (nabywca traci prawo do zakupu) lub w przypadku, gdy wybrany Oferent pisemnie zrezygnuje z zakupu, Komisja powiadamia Oferenta, który zaoferował kolejną najwyższą cenę
e) Wydanie przedmiotu sprzedaży nabywcy następuje po zapłaceniu ceny nabycia, w terminie do 3 dni roboczych w godzinach od 9:00 do 12:00, po uprzednim ustaleniu terminu i miejsca odbioru
f) Oferty złożone po terminie składania ofert zostaną zwrócone bez ich otwierania
g) Komisja przetargowa odrzuci ofertę niezgodną z warunkami przetargu, jak również zawierającą cenę nabycia niższą niż cena wywoławcza
h) Wyłącza się odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady pojazdu

Sprzedający nie odpowiada za stan techniczny oraz ewentualne wady fizyczne przedmiotów sprzedaży. Sprzedający nie uzupełnia wyposażenia sprzedawanych pojazdów oraz zastrzega sobie prawo do unieważnienia sprzedaży lub wycofania środka transportowego bez obowiązku podania przyczyn.

Szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu sprzedaży można uzyskać w Dziale Transportu TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Bielsku-Białej, ul. Czechowicka 25, 43-300 Bielsko-Biała, pok. nr 103, lub pod numerem telefonu 33 447 22 11 w godzinach 8:00-14:00.

eprasa.pl 325aa9927f

SKOKI NARCIARSKIE

Kamil Stoch: Marzę o tym, żeby pojechać na... narty

Kamil Stoch, wybitny skoczek narciarski, cieszy się nowym etapem w swoim życiu. Właśnie został doradcą zarządu Polskiego Związku Narciarskiego. Nam opowiada m.in. o swoich aktywnościach sportowych, czyli rowerze i siłowni

Artur Bogacki



FOT. WOJCIECH MATUSIK/POLSKA PRESS

Dwie niekwestionowane ikony polskiego narciarstwa klasycznego: Kamil Stoch i Justyna Kowalczyk

Kilka miesięcy temu oficjalnie zakończył pan karierę. Jak wrażenia z tej sportowej emerytury?

Czuję się wspaniale, cenię sobie bardzo ten czas. Oczywiście skoki narciarskie były bardzo piękną przygodą, natomiast teraz tak naprawdę zaczęło się życie.

Ma pan czas chyba już na wszystko.

Nie do końca. Chcę robić wszystko, a później się okazuje, że jednak nie mam tyle czasu, by tak było. Uczę się teraz zarządzać odpowiednio tym czasem, swoim kalendarzem i w jakiś sposób planować tak, abym mógł robić to, na co mam ochotę, ale jednocześnie też robić te rzeczy, które są ważne i które trzeba zrobić.

Przez ponad dwadzieścia lat miał pan ustalony schemat praktycznie każdego tygodnia, a teraz jest pełna dowolność. Udało się już coś nadrobić? Jakieś marzenie spełnić?

Oczywiście. Kupiłem sobie rower górski i jeżdżę. Może jeszcze nie tyle, ile bym chciał, ale już naprawdę sporo kilometrów zrobiłem tego lata. Marzę o tym, żeby w końcu pojechać na narty. Może jeszcze nie do Val di Fiemme, bo to jest trochę daleko, ale gdzieś bliżej na początek. No i oczywiście wybieramy się z małżonką w naszą podróż życia (Stoch na zakończenie kariery dostał od PZN bilet na wyprawę dookoła świata – przyp.). Mam nadzieję, że to będzie piękny czas.

Mówi pan o rowerze, nartach, czyli od tego sportu, któremu poświęcił pan większość życia, nie da się uciec.

Oj, nie. Zresztą ja przecież nigdy nie mówiłem, że po zakończeniu kariery „nic nie będę robił". Myślałem, że jeszcze pójdę na skocznię, ale okazało się po jakimś czasie, że już po prostu w ogóle mnie tam nie ciągnie. Chodzę na siłownię. Staram się ćwiczyć minimum dwa razy w tygodniu, żeby być w dobrej dyspozycji, ale także po to, żeby po prostu dobrze się czuć. Jak widać, nie unikam aktywności fizycznej.

Na fotel w gabinecie prezesa PZN pana nie ciągnie? Adam Małysz już przetarł taki szlak.

Nie, zupełnie nie. [śmiech] Na razie jednak zostańmy przy tych aktywnościach fizycznych.

W swojej karierze osiągnął pan wielkie rzeczy, zdobywał medale, Kryształowe Kule. Co było największym sukcesem?

Nie wiem. Nigdy nie dzieliłem swoich zwycięstw czy sukcesów na bardziej i mniej ważne. Natomiast szczerze jestem dumny i bardzo się cieszę z tego, że byłem częścią najlepszej drużyny w historii skoków narciarskich w Polsce i że miałem okazję wspólnie z kolegami odnosić i celebrować te największe sukcesy.

Odniósł pan trzydzieści dziewięć indywidualnych zwycięstw w Pucharze Świata – tyle samo, co Adam Małysz. Czy chęć wyprzedzenia go w tym zestawieniu była dla pana motywacją pod koniec kariery?

Tak, też, nie będę tego ukrywał. Chciałem jeszcze podkręcić ten swój wyczyn i myślę, że to też spowodowało trochę nadmierną presję, którą sam sobie narzuciłem. Aczkolwiek taki jest sport – trzeba sobie wyznaczać pewne cele, do których się dąży. Oczywiście tych motywacji, rzeczy, którymi się kierowałem, było więcej, bo to nie było tylko szybowanie, ale po prostu chęć bycia jeszcze raz wśród najlepszych.

A czy największym sukcesem nie jest to, że przez tyle lat był pan w światowej czołówce, przetrwał te reżimy treningowe?

Uważam, że sukcesy są takim zwieńczeniem, wspaniałą nagrodą za ciężką pracę, za poświęcenie i za czas, który spędzamy poza domem. Te ostatnie lata, które doświadczyły mnie w tak trudny sposób, jeżeli chodzi o sport, pokazały mi, że jednak też liczy się charakter, że zwycięstwa to nie jest to, co najważniejsze w życiu sportowca. Ważne jest, żeby dotrwać do końca, do mety, którą sami sobie wyznaczyliśmy.

Po trzydziestych urodzinach wygrał pan piętnaście konkursów Pucharu Świata – w takim zestawieniu jest pan absolutnie najlepszy. Co sprawiło, że był pan tak „długowieczny" i do trzydziestego czwartego roku życia regularnie stawał na podium?

Myślę, że wiele kwestii się na to złożyło. Przede wszystkim moja fizjologia. Późno zacząłem dojrzewać. Zacząłem tak naprawdę rosnąć w liceum i myślę, że to też miało wpływ na to, że ten szczytowy moment, jeżeli chodzi o fizyczność, przypadł właśnie na ten trzydziesty rok plus. No, ale też złożyło się na to szkolenie, trenerzy, z którymi pracowałem, plan treningowy i ich wskazówki.

Czy sukcesy Kacpra Tomasiaka sprawiają, że jest pan spokojny o przyszłość polskich skoków narciarskich?

Świadomość podejścia osób odpowiedzialnych za rozwój sportów zimowych w Polsce sprawia, że jestem spokojny o tę dyscyplinę.

KOLARSTWO

Upadek Niewiadomej-Phinney tuż przed metą wyścigu o mistrzostwo Europy

Jacek Kmiecik

Katarzyna Niewiadoma-Phinney zakończyła wyścig elity kobiet ze startu wspólnego mistrzostw Europy w Słowenii upadkiem na kilkanaście metrów przed metą. Niezawodna Holenderka Demi Vollering obroniła tytuł.

Decydujący okazał się atak na ostatnim podjeździepod Możjancę. 14 kilometrów przed metą prowadziła trójka kolarek: dwie Holenderki, Demi Vollering i Puck Pieterse, oraz Katarzyna Niewiadoma-Phinney. Początkowo tempo narzucała Pieterse, ale najwięcej sił zachowała świeżo upieczona mistrzyni świata z Montrealu i pewnie pomknęła do przodu, dystansując zarówno swoją krajankę, jak i Polkę.

Vollering zbudowała sobie około 20 sekund przewagi nad goniącą dwójką i zmierzała po obronę tytułu mistrzyni Europy.

Tymczasem do Pieterse i Niewiadomej dołączyły Włoszka Elisa Longo Borghini, Szwajcarka Marlen Reusser i Niemka Antonia Niedermaier. 7 kilometrów przed metą przewaga Vollering wynosiła 30 sekund, a pięcioosobową grupę pościgową ciągnęła głównie Reusser. Brak zorganizowanej współpracy z tyłu spowodował, że prowadząca Holenderka była praktycznie pewna zwycięstwa.

Vollering obroniła tytuł mistrzyni Europy ze startu wspólnego elity kobiet. Mistrzyni świata utrzymała swoją przewagę do mety i samotnie przecięła kreskę 130-kilometrowej trasy z Lublany do Šenčuru.

Niewiadoma-Phinney zaliczyła kraksę na ostatnim zakręcie przed metą i ostatecznie ukończyła wyścig na szóstym miejscu.

– Nie wiem, co się właściwie stało. Walczyłyśmy, by wejść dobrze w zakręt, i wtedy straciłam przednie koło. Będę musiała to jeszcze raz obejrzeć. Jestem na pewno obolała. Wyścig zaczął się, gdy dojechałyśmy do wspinaczki, to znaczy do ostatniego okrążenia. Tempo na pewno było bardzo wysokie. Czułam, że mam siły, dopóki Demi Vollering nie przyspieszyła z jeszcze większym tempem. Jest supermocna – skomentowała na gorąco Niewiadoma-Phinney.

W piątek na inaugurację mistrzostw Europy w Lublanie znakomicie zaprezentował się Jan Jackowiak. W wyścigu ze startu wspólnego orlików został srebrnym medalistą. Mistrzostwo Europy U-23 zdobył Hiszpan Hector Alvarez, a trzecie miejsce zajął Belg Niels Driesen.

W sobotę w wyścigu ulicznym juniorów Adam Drozdowski był 15. Wygrał Norweg Elias Dybing.

eprasa.pl 325aa9927f

PIŁKA NOŻNA

Równanie z jedną niewiadomą. Polska czy Włochy?

Już dzisiaj dowiemy się, czy reprezentacja Polski U-21 zdoła bezpośrednio awansować do finałów mistrzostw Europy. Jerzy Brzęczek zbudował niezwykłą drużynę, ale czy to wystarczy na rywali z Italii? Szansa jest naprawdę ogromna

Paweł Wiśniewski

Przed nami najważniejszy mecz reprezentacji Polski w kwalifikacjach mistrzostw Europy do lat 21, które od 17 czerwca do 4 lipca przyszłego roku zorganizują Albania i Serbia.

Pescara to popularny nadmorski kurort nad Adriatykiem. Na tutejszym Stadio Adriatico – Giovanni Cornacchia Włosi podejmą podopiecznych trenera Jerzego Brzęczka. Stawką będzie bezpośredni awans na przyszłoroczny turniej 2027 UEFA European Under-21 Championship.

Nasza drużyna narodowa jest liderem grupy E. Biało-Czerwoni mają komplet dziewięciu zwycięstw oraz imponujący bilans bramkowy 26:2!

Włosi tracą do nas trzy punkty (przegrali bezpośrednie spotkanie w Szczecinie 1:2). Bilans bramkowy „Gli Azzurrini" wynosi natomiast 26:5.

Jaki warunek musi zostać spełniony, aby Polacy bezpośrednio pojechali na mistrzostwa Europy U-21, czyli wygrywając grupę E?



FOT. PAP/ART SERVICE

W debiucie w reprezentacji Polski U-21 Bartosz Mazurek strzelił Szwedom dwie bramki i poprowadził naszych piłkarzy do zwycięstwa

Wystarczy wygrać, zremisować lub przegrać maksymalnie jedną bramką (początek meczu o godz. 18.15). Jeżeli Polacy przegrają dwoma golami, będą musieli czekać na wynik wyjazdowego spotkania Grecji z Irlandią Północną w grupie F, które odbędzie się wtorek o godz. 18.00 na Mourneview Park w Lurgan, około 30 kilometrów na południowy zachód od Belfastu.

Biało-Czerwoni mogli zapewnić sobie pierwsze miejsce w grupie E już w ubiegłym tygodniu, bowiem Włosi długo męczyli się z Ormianami. Ostatecznie jednak Alphadjo Cisse trafił do siatki w 5. minucie doliczonego czasu gry. Włosi wygrali, a kwestia pierwszego miejsca w grupie rozstrzygnie się właśnie w Pescarze.

Jak poinformowała agencja prasowa ANSA, po powrocie z Erywania i dodatkowych badaniach okazało się, że niezdolni do gry są skrzydłowy Costantino Favasuli z Napoli, który w miniony czwartek opuścił boisko w przerwie, oraz obrońca Niccolo Fortini z Torino, który występował od 52. minuty.

Obaj opuścili zgrupowanie w Tirrenii i wrócili do klubów, by poddać się leczeniu.

Z kolei do włoskiej kadry U-21 dołączył Honest Ahanor. 18-letni obrońca Crystal Palace, który niedawno zagrał przeciw Lechowi Poznań w Lidze Europy (4:0), został powołany do „dorosłej" kadry przez selekcjonera Roberto Manciniego, ale w niej nie zadebiutował.

Podobnie jest z Wojciechem Mońką. 19-letni obrońca Lecha Poznań nie zadebiutował w „dorosłej" reprezentacji Jana Urbana. W dwóch z trzech ostatnich spotkań trafił na trybuny, a teraz przeniósł się do zespołu do lat 21, by pomóc kolegom z ekipy Brzęczka.

Przypomnijmy, że dziewięć zwycięskich zespołów z grup (od A do I) plus najlepsza drużyna z drugiego miejsca uzyskają bezpośredni awans. O ostatnie cztery powalczą w barażach pozostałe ekipy (w sumie osiem) z drugich miejsc.

Ekipy Albanii i Serbii mają zapewniony udział jako gospodarze imprezy. W młodzieżowych mistrzostwach Europy wystąpi zatem 16 drużyn. Pewni startu mogą być już zwycięzcy czterech grup: Portugalia (B), Anglia (D), Norwegia (G) i Chorwacja (H).

Przyszłoroczne EURO U-21 ma dodatkowe znaczenie – otóż wszyscy trzej medaliści mają zagwarantowane miejsce na Igrzyskach XXXIV Olimpiady, których gospodarzem w 2028 będzie Los Angeles.

Transmisja meczu Włochy – Polska U-21 dostępna będzie na TVP Sport. Początek studia o godz. 18.05.

MATERIAŁ INFORMACYJNY PZPN

0011581214

Od marzeń do spotkania z reprezentacją Polski.

Zwycięzcy XXVI edycji Pucharu Tymbark zadali pytania Biało-Czerwonym

Zwyciężczynie i zwycięzcy XXVI edycji Pucharu Tymbark spełnili swoje największe piłkarskie marzenia – spotkali się z reprezentantami Polski i zadali im kilka ważnych pytań. W piątek kibicowali wspólnie Biało-Czerwonym w meczu Polski z Rumunią. Teraz kolejne drużyny mogą przeżyć wyjątkową piłkarską przygodę. Zapisy do XXVII edycji największego turnieju piłkarskiego dla dzieci w Europie już trwają.

Spotkanie z piłkarzami kadry Jana Urbana, finał na PGE Narodowym, trening z trenerami Akademii Młodych Orłów pod okiem selekcjonerów kadr młodzieżowych oraz wspólne kibicowanie podczas meczu reprezentacji – to nagrody, które czekały na zwycięzców największego w Europie turnieju piłkarskiego dla dzieci. Laureaci XXVI edycji Pucharu Tymbark odebrali je w wyjątkowej atmosferze – podczas zgrupowania reprezentacji Polski w ramach Ligi Narodów.



Jan Urban: rodzice są bardzo ważnymi postaciami w edukacji sportowej

Jednym z tematów poruszonych podczas spotkania były zdrowe nawyki i rola trenerów, nauczycieli, szkoły oraz rodziców w ich kształtowaniu. O to, jak dorośli mogą wspierać dzieci w budowaniu dobrych nawyków związanych z aktywnością fizyczną i sportem, zapytał Szymon Bocheński ze SP 48 UKS Zaspa Gdańsk. – *Bądźcie konsekwentni w tym, co robicie, i czerpcie z tego mnóstwo radości. Trenerzy są od tego, żeby wam w tym pomagać, żebyście mieli przyjemność z treningów i gry. Nie ulega żadnej wątpliwości, że rodzice są bardzo ważnymi postaciami w waszym życiu i edukacji, ale również w edukacji sportowej. Jeśli będą wam pomagali i będą dla was przykładem, na pewno będzie wam łatwiej. Jeśli zobaczycie, że siedzą w domu i oglądają filmy albo seriale, wyciągnijcie ich na plac zabaw. Idźcie na rower, żeby fajnie spędzić popołudnie* – powiedział selekcjoner reprezentacji Polski, Jan Urban.

Tymoteusz Puchacz o przedmeczowych rytuałach

Oliwia Punka, uczennica Szkoły Podstawowej w Piotrowicach, zwycięskiej drużyny w kat. U-10 dziewcząt, skierowała swoje pytanie do Tymoteusza Puchacza i zapytała piłkarza o jego rytuały przedmeczowe. – *Przed meczem staram się jeść podobne posiłki, na przykład ryż na mleku. Jeśli mam wieczorem mecz, robię sobie też drzemkę, a już przed samym meczem słucham japońskiego rocka. Mam taką playlistę i słucham japońskich piosenek* – powiedział Tymek Puchacz. Zapytany, skąd zainteresowanie właśnie japońskim rockiem, dodał: – *Jestem fanem anime i te piosenki to tak zwane openingi, czyli utwory pojawiające się na początku odcinka. Lubię ich słuchać, bo wprawiają mnie w dobry nastrój i wtedy dobrze się wczuwam.*

Piotr Zieliński: „Bądźcie sobą"

Zwyciężczynie w kat. U-12 dziewcząt z SP 48 UKS ZASPA Gdańsk zapytały Piotra Zielińskiego o to, jaką radę dałby osobom, które otrzymały swoje pierwsze powołanie do reprezentacji. Na wstępie Piotr pogratulował wszystkim zwycięzcom i wspomniał o tym, że on również występował kiedyś w Pucharze Tymbark. – *Bądźcie sobą, ciężko trenujcie, słuchajcie starszych i cieszcie się każdym dniem spędzonym na zgrupowaniu reprezentacji. To jest najpiękniejsza rzecz, jaka może spotkać piłkarza – móc reprezentować swój kraj. Korzystajcie też z doświadczenia starszych zawodników, bo na pewno dużo możecie się od nich nauczyć* – powiedział Piotr Zieliński. – *Każdy z młodych zawodników, który przyjechał tu pierwszy, drugi czy trzeci raz, to świetni zawodnicy, ale przede wszystkim bardzo fajne osoby i na pewno dadzą nam jeszcze dużo radości* – dodał reprezentant Polski.

Podczas spotkania uczniowie SP Kowale zapytali Marcina Bułkę, z którym reprezentantem najchętniej zamieniłby się miejscami na boisku. Bramkarz wskazał Roberta Lewandowskiego. Chwilę później podobne pytanie otrzymał kapitan reprezentacji. Robert Lewandowski powiedział, że wolałby zostać na pozycji napastnika, ale ewentualnie mógłby zamienić się pozycją z Marcinem Bułką.

Szansa na kolejne spełnione marzenia – ruszyły zapisy do XXVII edycji Pucharu Tymbark!

Od 1 września 2026 r. nauczyciele przedszkolni i szkolni (np. wychowania fizycznego, edukacji wczesnoszkolnej), rodzice (za zgodą dyrektora szkoły) oraz trenerzy mogą zgłaszać drużyny do XXVII edycji Pucharu Tymbark. Drużyny można zgłaszać poprzez formularz zgłoszeniowy na stronie: **www.puchartymbark.pl.** Rozgrywki skierowane są do uczniów przedszkoli i szkół podstawowych w trzech kategoriach wiekowych: U-8, U-10 i U-12. W kategorii U-8 zagrają dzieci z roczników 2019 i 2020, w kategorii U-10 – z roczników 2017 i 2018, a w kategorii U-12 – z roczników 2015 i 2016.



eprasa.pl 325aa9927f

PIŁKA NOŻNA

Giganci walczą w Lidze Narodów. Po trzech seriach z kompletem punktów tylko Hiszpania i Portugalia

Bartosz Głąb

Nasza uwaga w Lidze Narodów skupiona jest głównie na reprezentacji Polski, ale w Dywizji A niemal codziennie mamy starcia europejskich gigantów, które przynoszą ogromne emocje.

Co działo się w 3. kolejce? Uwagę przyciąga z pewnością najwyższa w historii porażka Chorwacji. Po trzech kolejkach fazy grupowej Ligi Narodów w Dywizji A komplet 9 punktów mają tylko Hiszpania oraz Portugalia. Pierwsza w sobotni wieczór nie bez problemu ograła w Oviedo Czechów 3:1. Natomiast druga – już bez Cristiano Ronaldo, który obrażony opuścił zgrupowanie kadry – rozbiła Duńczyków na słynnym Parken Stadium w Kopenhadze 4:2.

Bez kompletu „oczek", ale największą liczbę zdobytych bramek ma Anglia. Lwy Albionu większość swojego dorobku ustrzeliły w Rijece przeciwko Chorwacji. Wynik? Aż trudno w to uwierzyć – 7:0 dla przyjezdnych! To najwyższa porażka piłkarskiej reprezentacji Chorwacji w jej historii.

– Trudno cokolwiek powiedzieć po takiej nocy. Jesteśmy smutni, rozczarowani i współczuję kibicom oraz dzieciom, które były na meczu. (...) Nie wierzę, by Anglia pokonała Estonię 7:0 w tym momencie. To dla nas niewybaczalne – powiedział po meczu selekcjoner Slaven Bilić.

Pierwsze punkty w tej edycji Ligi Narodów straciła Francja, która zremisowała w Saint-Denis pod Paryżem 1:1 z Włochami. Pięknym trafieniem z rzutu wolnego w tym spotkaniu popisał się Michael Olise, ale to nie wystarczyło, by pokonać drużynę, której sensacyjnie zabrało na mundialu w Ameryce Północnej.

– Jestem rozczarowany zawodnikami, bo zasługiwaliśmy na więcej. Mieliśmy szanse, by zakończyć mecz, ale nam się nie udało, a futbol czasem tak ma – stwierdził po meczu selekcjoner Trójkolorowych Zinedine Zidane, który swój ostatni mecz w karierze piłkarskiej rozegrał właśnie przeciwko Włochom – w finale MŚ 2006.

Italia w poniedziałkowy wieczór zmierzy się w gorącym meczu przed własną publicznością z Turcją, a na arbitra głównego tego spotkania wyznaczony został Szymon Marciniak. Na liniach pomagać mu będą Tomasz Listkiewicz i Adam Kupsik, a sędzią technicznym będzie Karol Arys. System VAR obsługiwać będą Piotr Lasyk oraz Lukas Fähndrich ze Szwajcarii.

Wspomniana Turcja to drużyna, która utrzymuje fatalną dyspozycję z mundialu, a teraz w Lidze Narodów mierzy się z naprawdę mocnymi przeciwnikami. Zerowy dorobek punktowy i bilans bramkowy 1:8, delikatnie określając, satysfakcjonujący nie jest, nawet biorąc pod uwagę, że ma w grupie Włochy, Belgię i Francję.

– Bycie w Dywizji A to tak naprawdę przywilej, a nie przestępstwo. Musimy się dalej rozwijać i starać się być najlepsi, jak potrafimy – przyznał włoski szkoleniowiec reprezentacji Turcji Vincenzo Montella.



FOT. GRZEGORZ WAJDA

Cristiano Ronaldo był problemem reprezentacji Portugalii na ostatnich wielkich turniejach. W wygranym starciu z Danią już nie przeszkadzał...

Pierwszego zwycięstwa w roli selekcjonera reprezentacji Niemiec doczekał się wreszcie Jürgen Klopp. Po remisie z Holandią i sensacyjnej porażce z Grecją drużyna wybitnego niemieckiego trenera wygrała 2:0 z Serbią w Monachium po golach 21-letniego środkowego pomocnika Toma Bischofa oraz o 2 lata starszego, ale już doświadczonego w kadrze narodowej Floriana Wirtza.

Wrześniowo-październikowa przerwa reprezentacyjna potrwa do wtorku. Na kolejne mecze Ligi Narodów poczekamy do połowy listopada.

PIŁKA NOŻNA

Grzegorz Lato: Jan Urban ma dokończyć Ligę Narodów! Były prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej zabrał też głos w sprawie afery „nagraniowej"

Zbigniew Czyż

Biało-Czerwoni zagrają dziś czwarty mecz w obecnej edycji Ligi Narodów, na wyjeździe z Bośnią i Hercegowiną. Rozmawiamy z Grzegorzem Latą, byłym reprezentantem, byłym prezesem PZPN.

Trzy mecze, cztery punkty, to bilans Biało-Czerwonych na starcie tegorocznej edycji Ligi Narodów. Jak pan ocenia ten bilans?

Mamy kilku artystów w reprezentacji, którzy grają w dobrych zagranicznych klubach, ale mam wrażenie wciąż nie mamy dobrej reprezentacji. Grając z orzełkiem na piersi, trzeba zawsze zostawiać na boisku zdrowie. Jeden drugiemu musi pomagać, a nie na zasadzie, że jeden pójdzie do przodu, inny nie zaasekuruje i potem tracimy gole, tak jak w meczu ze Szwecją.

Dlaczego wciąż nie możemy zbudować kadry na miarę, nie ma co kryć, wysokich oczekiwań ekspertów i kibiców?



FOT. GRZEGORZ MEHRING / POLSKA PRESS

Grzegorz Lato stoi murem za selekcjonerem Janem Urbanem. Król strzelców mundialu z 1974 roku chce, aby dokończył swoją misję

Dużo zależy od odpowiedniej mentalności i nastawienia. Ja zawsze powtarzam, że trener nie gra, ani wtedy gdy przegrywamy, ani wtedy, gdy wygrywamy. Do swoich młodszych kolegów z drużyny narodowej mam prośbę, aby zawsze, gdy wychodzą na boisko z orzełkiem na piersi, żeby za każdym razem dawali z siebie wszystko. Gra dla Polski do czegoś zobowiązuje.

Kto najbardziej w ostatnich meczach zawiódł, a kto pozytywnie zaskoczył?

Nie chcę mówić o personaliach. Selekcjoner widzi piłkarzy na zgrupowaniu, na treningach i to w jakiej są dyspozycji. Jeździ oglądać mecze, ma najlepsze rozeznanie, kto i co aktualnie prezentuje. Trzeba zauważyć, że jest kilka osłabień zespołu z powodu kontuzji, co też nie ułatwia mu zadania.

W meczu z Rumunią Robert Lewandowski zaliczył swojego siódmego hat-tricka w kadrze. Z powodu nadmiaru żółtych kartek z Bośnią i Hercegowiną jednak nie zagra.

Mam do Roberta bardzo duży szacunek, ale zastanawiam się, czy to już nie najwyższy czas, żeby postąpił tak jak Leo Messi. Robert ma już swój wiek, za chwilę będzie miał czterdzieści lat, metryki się nie oszuka.

Czego najbardziej brakuje obecnej reprezentacji?

Mam wrażenie, że często na boisku nie ma odpowiedniej komunikacji. Nie chcę nikogo obrażać, ale tak to wygląda, jakby w tym zespole były, brzydko mówiąc, niemowy. Musi być prosta wymiana zdań, ty idziesz do przodu, ja zostaję. Nie można odpuścić żadnej piłki. Jak ktoś nie ma siły, to powinien podnieść rękę do góry i na jego miejsce powinien wejść ktoś z ławki rezerwowych.

Przed starciem z Rumunią coraz głośniej mówiło się o ewentualnej dymisji trenera Jana Urbana. Po ostatnim wysokim zwycięstwie selekcjoner będzie miał trochę więcej spokoju?

Jestem absolutnie przeciwny, aby zajmować się w ogóle tematem jego ewentualnego zwolnienia. Ma dokończyć Ligę Narodów. Dla nas najważniejsze są eliminacje mistrzostw Europy, a później do mistrzostw świata. Przypominam sobie, że na Kazimierza Górskiego też mówiono i pisano różne rzeczy, a potem się okazało, że był mistrzem.

Na koniec chcę zapytać o „aferę podsłuchową" w PZPN. Według doniesień, sekretarz generalny związku miał nagrywać szefa PZPN Cezarego Kuleszę. Co pan by zrobił na miejscu Kuleszy?

Gdyby mnie ktoś nagrywał, to byłby w PZPN jeszcze tylko dwie sekundy! Jeszcze nigdy się nie zdarzyło, żeby podwładny nagrywał prezesa. Nie znam całej sytuacji zbyt dokładnie, ale nie wyobrażam sobie czegoś takiego.

eprasa.pl 325aa9927f

PIŁKA NOŻNA

Dwie twarze Lewandowskiego. Jedna dziwna, jak na kapitana

Robert Lewandowski, autor hat-tricka w wysoko wygranym starciu z Rumunami, rozegrał najlepszy od dawna mecz w reprezentacji, ale...

Adam Godlewski



FOT. SYLWIA DĄBROWA/POLSKA PRESS

W piątek na Narodowym obaj liderzy naszej kadry dobrze się bawili

Taki mecz z Rumunią – rozegrany na luzie i z dużą liczbą goli – był potrzebny zarówno naszym piłkarzom, jak i selekcjonerowi Janowi Urbanowi. Oby stanowił punkt zwrotny, ale z zachwytami – a nawet miarodajnymi ocenami – trzeba się wstrzymać do dzisiejszego spotkania z Bośnią i Hercegowiną.

Trudno bowiem nie brać pod uwagę okoliczności, w jakich Biało-Czerwoni wbili w piątek na Narodowym 6 bramek znajdującym się w kryzysie gościom. Przez trzy czwarte meczu Rumuni grali przecież w 10 na 11 po czerwonej kartce dla Radu Dragusina, a gol Lewandowskiego z rzutu karnego podyktowanego za tę niefortunną interwencję ustawił piątkowe spotkanie.

Wieczorem w Zenicy oczekujemy oczywiście od reprezentantów powtarzalności na wysokim poziomie. Nie będzie to wcale proste, gdyż na rewanż z Bośnią i Hercegowiną polecieli osłabieni brakiem kapitana. „Lewy" w piątek nie tylko strzelił pierwszego od 7 lat w drużynie narodowej hat-tricka , ale „zarobił" (drugą w obecnej Lidze Narodów) żółtą kartkę, która wykluczyła go z dzisiejszego spotkania. Pierwszą Robert zobaczył w starciu ze Szwecją, w przedziwnych okolicznościach – gdy wszedł na plac gry dopiero w 88. minucie i w czasie doliczonym oddał strzał po gwizdku...

Od razu zatem po meczu z Rumunią w publicznej przestrzeni pojawiły się pytania, domysły, a nawet stwierdzenia, że Robert „wykartkował" się z premedytacją. A czarę goryczy przelała złożona „na gorąco" przed kamerami TVP deklaracja, że w zaistniałych okolicznościach zamiast z kolegami do Zenicy Lewandowski odleci do USA, aby w spokoju przygotować się do kolejnych występów w MLS w barwach Chicago Fire.

Szybko na drugi plan zeszły rekordy strzeleckie – w 170 występach w narodowych barwach „Lewy" zdobył 92 bramki i plasuje się na 6. miejscu w klasyfikacji najlepszych reprezentacyjnych strzelców wszech czasów. I ma realne szanse, aby jeszcze nawet w tym roku przesunąć się na pozycję numer 4 w tym prestiżowym zestawieniu, bo zajmujący tę lokatę Hindus Sunil Chhetri ma w dorobku tylko 3 trafienia więcej...

OK, żyjemy w komercyjnej rzeczywistości i zawodowy piłkarz ma nie tylko prawo, ale wręcz obowiązek do zadbania o interes klubu, w którym na dodatek średnio się aklimatyzuje. Funkcja kapitana reprezentacji Polski to jednak szczególnie wyróżnienie, ale także zobowiązanie; miejsce kapitana jest przy zespole. A Robert brał już – w nieodległej przeszłości – źle odebrany urlop od drużyny narodowej. Głośny, bo zakończony nieudaną próbą odebrania mu opaski i dymisją selekcjonera Michała Probierza.

Naprawdę chciałem wierzyć, że kartka na Strawberry Arenie w Solnie była przypadkowa, ale w zestawieniu z wcześniejszym wylotem „Lewego" ze zgrupowania do Ameryki takie myślenie okazało się naiwne...

LIGA NARODÓW – DYWIZJA B
POLSKA – RUMUNIA 6:0
Bramki: Lewandowski 24 (k), 47, 86, Ghita 49 (sam.), Zieliński 62, Bednarek 66.
Polska: Bułka – Cash (63 Wojtuszek), Bednarek, Kiwior, Frankowski – Szymański (71 Reguła), Nowak (63 Urbański), Zieliński (71 Slisz), Zalewski (78 Pietuszewski) – Świderski, Lewandowski.
Rumunia: Hindrich – Ratiu, Dragusin, Ghita, Bancu (67 Borza) – Baluta, Mihaila (26 Coubis), Marin (78 Cirjan), Man (67 Racovitan) – Birligea, Hagi (67 Marin).
Czerwona kartka: Dragusin – 22 minuta. **Żółte kartki:** Lewandowski, Świderski – Ghita, Baluta, Borza.
Sędziował: Schnyder (Szwajcaria). **Widzów:** 51 054.

PIŁKA NOŻNA

Sebastian Szymański: Z Bośnią i Hercegowiną będzie trudniej i... łatwiej

Zbigniew Czyż

Przed meczem z Bośnią i Hercegowiną rozmawiamy z Sebastianem Szymańskim, pomocnikiem reprezentacji Polski.

Wysokie zwycięstwo z Rumunią nieco uspokoiło nastroje wokół reprezentacji, przynajmniej na chwilę. Przed meczem na Narodowym docierały do was głosy, że spekuluje się nawet o zwolnieniu Jana Urbana?

Zdajemy sobie sprawę z tego, jak graliśmy we wcześniejszych meczach i jaka jest nasza sytuacja. Na pewno mogę powiedzieć, że jesteśmy bardzo za trenerem i fajnie, że teraz to on może się odegrać. Jesteśmy wszyscy razem, nikogo nie zostawiamy, a selekcjoner jest częścią naszego teamu do końca.

Duży wpływ na przebieg meczu miała czerwona kartka dla obrońcy Rumunii już w 22. minucie.

Bardzo nam pomogło to, że rywal grał w osłabieniu. Dzięki temu osiągnęliśmy dużą przewagę. Ważne były słowa w przerwie, żeby jak najszybciej strzelić kolejną bramkę, a potem dążyć do następnych goli. Fajnie, że zagraliśmy też na zero z tyłu. Trochę odetchnęliśmy. Myślę, że wygrana z Rumunią doda nam jeszcze więcej energii. Chcemy wyciągnąć z tego spotkania jak najwięcej pozytywów i dobrą dyspozycję pokazać też w meczu z Bośnią.

Przebojem do kadry wdarł się Wiktor Nowak. Jak oceniasz jego debiut?

Super, że wchodzi z taką pewnością siebie, a ona, wydaje mi się, w jego przypadku jest kluczowa. Nic tylko go wspierać, ale wiemy, jak to jest z grą w reprezentacji, dlatego dajmy mu spokojnie się rozwijać. Wykonuje dobrą robotę, bardzo się z tego cieszę.

Czego spodziewacie się po najbliższym meczu z Bośnią i Hercegowiną w Zenicy? To będzie trudniejsze starcie od tego zremisowanego 0:0 na Stadionie Narodowym?

Gramy na wyjeździe, więc na pewno będzie trochę trudniej, ale znamy już tego przeciwnika lepiej i myślę, że się do niego odpowiednio przygotujemy.

Cztery punkty w trzech meczach – jak ocenisz dorobek reprezentacji Polski na starcie tegorocznej edycji Ligi Narodów?

Na razie trudno jeszcze o jakieś podsumowanie, musimy z tym poczekać do ostatniego meczu. Pewnie, że mogliśmy zdobyć sześć czy więcej punktów, ale tak jak mówię, zobaczymy, co będzie po ostatnim spotkaniu w listopadzie.

Z powodu nadmiaru żółtych kartek w meczu z Bośnią i Hercegowiną zabraknie w składzie Roberta Lewandowskiego.

Wielka szkoda, że nie pomoże nam w tym spotkaniu. Jest dla nas bardzo ważnym, bardzo wartościowym zawodnikiem, jest legendą reprezentacji. Będziemy jednak musieli znaleźć dla niego zastępstwo. Szkoda, bo Robert walczy też o sto goli w kadrze.

PIŁKA NOŻNA

Na pożegnanie Džeko remis BiH ze Szwecją

Jacek Kmiecik

Mecz Bośni i Hercegowiny ze Szwecją w naszej grupie Ligi Narodów był pożegnaniem legendarnego Edina Džeko.

Na boisko w Zenicy 40-letni Džeko wyszedł z córką. W Sarajewie na jednym z budynków zawieszono gigantyczną koszulkę z hasłem: „Dziękujemy, Diamencie!".

Po kwadransie Viktor Gyökeres mógł dać Szwecji prowadzenie, ale po analizie VAR gol został anulowany z powodu kontaktu z dłonią. Anulowano też bramkę Džeko dla Bośni w doliczonym do 1. połowy czasie. Po godzinie gry Gyökeres, mijając bramkarza Salko Hamzicia, strzelił na 1:0, ale po rzucie rożnym (80 min) i dobitce w polu karnym Kerim-Sam Alajbegović wyrównał.

LIGA NARODÓW – DYWIZJA B

Polska - Rumunia 6:0, Bośnia i Hercegowina - Szwecja 1:1

1. Szwecja	3	7	6-3
2. Bośnia	3	5	5-3
3. Polska	3	4	7-3
4. Rumunia	3	0	3-12

PIŁKA NOŻNA

Matty Cash z apelem w sprawie Jana Urbana

Jakub Jabłoński

Matty Cash po rozgromieniu reprezentacji Rumunii w 3. kolejce Ligi Narodów w mixed zonie odniósł się do zawirowania wokół drużyny narodowej i możliwego pożegnania Jana Urbana z posadą selekcjonera.

W tym momencie po prostu cieszymy się chwilą, bo sześć goli to naprawdę bardzo dobry wynik. Po meczu zawsze jest czas na odpoczynek, zaraz zresztą czeka nas spotkanie z Bośnią i Hercegowiną.

Rumunia Rumunią, to już zresztą przyjemna, ale historia. W jaki sposób odniesiesz się do plotek o możliwym zwolnieniu selekcjonera Urbana?

Mieliśmy trudny mecz i niekorzystny wynik w Szwecji, ale oczywiście stoimy murem za selekcjonerem. Myślę, że to jest bardzo ważne.

Klimat wokół reprezentacji był jaki był. Jak go odczułeś w ostatnich dniach?

Dlatego ten wynik był również dla trenera. W mediach pojawiło się trochę negatywnych komentarzy na jego temat, więc gra i wynik były dla niego. Jako grupa trzymamy się razem. W Polsce czasami, kiedy wyniki nie są takie, jakich oczekujemy, jest duża krytyka, ale wszyscy chcą przede wszystkim wygrywać. Nie jestem do tego przyzwyczajony.

eprasa.pl 325aa9927f

PIŁKA NOŻNA

Ta sztama ma już 30 lat. Mecz przyjaźni na remis

Bartłomiej Romanek

30 lat trwa przyjaźń pomiędzy kibicami GKS-u Katowice i Banika Ostrawa. Jubileusz uczczono specjalnym meczem przyjaźni na Nowej Bukowej. Oglądało go 10 tysięcy kibiców.



FOT. LUCYNA NENOW

Nowa Bukowa niemal się wypełniła, a atmosfera przypominała mecze ligowe, a nie sparing w przerwie reprezentacyjnej



FOT. LUCYNA NENOW

Wielu kibiców nie ukrywało, że przyszło na lecz specjalnie na mecz legend obu klubów. Adam Kucz to wciąż magnes dla fanów

Już od 30 lat kibice GKS-u Katowice i Banika Ostrawa mają sztamę, chociaż dzisiaj nikt już nie pamięta, jak doszło do nawiązania wzajemnych kontaktów. Według legendy doszło do tego podczas wakacyjnego wyjazdu, a przyjaźń miała się zrodzić ze śląskich animozji.

Kibice GKS-u wzięli fanów Banika za fanów Ruchu Chorzów. Pomyłka szybko została wyjaśniona. Tak zrodziła się wielka kibicowska przyjaźń. Ile w tej legendzie jest prawdy? Dzisiaj nie jesteśmy w stanie tego stwierdzić. Ale w listopadzie 1996 roku GKS pokonał wówczas Górnika 1:0, a na trybunach pojawiła się flaga SK Slezská Ostrava - Sportovní klub Slezská Ostrava to pierwsza, historyczna nazwa czeskiego klubu, który powstał w 1922 roku. Pół roku później, podczas meczu reprezentacji Czech i Polski w Ostrawie kibice Banika i GKS siedzieli w jednym sektorze. Przyjaźń pomiędzy obydwoma klubami jest starannie pielęgnowana.

W sobotę na Nowej Bukowej rozegrano mecz przyjaźni, w którym zmierzyły się GKS Katowice i Banik Ostrawa. Pięć lat temu jeszcze na Bukowej rozegrano takie spotkanie z okazji 25-lecia śląsko-czeskiej sztamy. Wówczas goście wygrali 0:2. Na murawie nie było jednak mowy o meczu przyjaźni, gra była szybka i kontaktowa. GKS Katowice rozpoczął lepiej, ale to goście objęli prowadzenie w 14. minucie po bramce Denisa Nemca. Banik po strzeleniu gola prezentował się lepiej, ale pod koniec pierwszej połowy idealną okazję do wyrównania miał Lukas Klemenz. Na drugą połowę Katowiczanie wyszli zdeterminowani i szybko wyrównali po strzale Marcela Wędrychowskiego. W drugiej połowie na boisku działo się niewiele, a mecz na kilkanaście minut został przerwany z powodu pirotechniki użytej przez kibiców obydwu drużyn.

Organizatorzy meczu przygotowali dla fanów sporo atrakcji. Zdecydowanie najciekawszą był mecz rozegrany pomiędzy legendami obydwu klubów. W barwach GKS-u zagrali m.in. Marek Świerczewski, Piotr Świerczewski, Adam Kucz, Jarosław Tkocz czy Dawid Plizga. Legendy GKS-u pokonały Legendy z Ostrawy 3:1.

BIEGI

Tysiące biegaczy na starcie Silesia Marathonu

Bartłomiej Romanek

To było wielkie święto biegania na Śląsku. Przez trzy dni rywalizowano w ramach Silesia Marathonu.



FOT. LUCYNA NENOW

Tysiące biegaczy na trasie, piękna pogoda. To było święto sportu

Przez trzy dni niemal 17 tysięcy biegaczy rywalizowało w kolejnej edycji Silesia Marathon, ale nie był to jedynie bieg maratoński, a pięć oddzielnych biegów na dystansach 5, 10, 21, 42 i 50 km.

Oczywiście najbardziej prestiżowym biegiem był sam maraton. Zwycięzcą Silesia Marathon 2026 został Węgier Laszlo Tarnai z czasem 02:22:13, który wyprzedził o 56 sekund Pawła Koska z Tychów i o ponad 8 minut Andrzeja Rogiewicza z Wronczynka.

Wśród pań najszybsza była Kelli Smith z Kędzierzyna Koźla (02:58:22). Drugie miejsce zajęła Natalia Rzepka ze Świętochłowic, a trzecie Agnieszka Konik z Czeladzi.

Najwięcej biegaczy przyciągnął jednak Silesia Half Marathon, w którym wzięło udział 7 tysięcy biegaczy. Silesia Half Marathon wygrał Mateusz Pawełczak ze Złochowic (czas 01:11:06). Drugie miejsce zajął Jakub Bartecki z Mikołowa, a trzecie Daniel Natkaniec z Krakowa. Wśród pań triumfowała Barbara Pawełczak ze Złochowic przed Beatą Jończyk i Wiktorią Redzimską (obydwie z Siemianowic Śląskich). Silesia Ultra Marathon wygrał Tomasz Kozłowicz (03:09:46). 6 i pół minuty za nim finiszował Grzegorz Gołyś z Knurowa, a trzeci był Paweł Skorupa z Tychów. Czas najszybszej kobiety na 50 km to 03:33:14. Zwyciężczynią została Dalia Kampa z Gliwic, która wyprzedziła Wiktorię Krupowicz z Mysłowic oraz Koletę Moracovą z Czech.

Bieg na 10 km wygrał Adrian Romberg z Bytomia, który wyprzedził Petra Bachana z Czech i Pawła Krochmala z Warszawy.

Wśród pań triumfowała Barbara Sobczyk z Wrocławia przed Martyną Jarguz z Krakowa oraz Patrycją Mikitiuk z Gliwic. W biegu na 5 kilometrów triumfował Paweł Skorupa (Skorupa Team Mokate Team) z czasem 16:25, który wyprzedził Damiana Drożdża z Wodzisławia Śląskiego i Krzysztofa Chomicza z Orzesza. Bieg kobiet na tym dystansie wygrała Ewa Stypińska ze Świętochłowic przed Michaliną Mendecką-Zejdler z Raciborza i Aleksandrą Bazułką z Krakowa.

PIŁKA NOŻNA

Piast zagrał cztery kwarty jak w NBA, a wynik był hokejowy

Bartłomiej Romanek

Korzystając z najdłuższej od lat przerwy reprezentacyjnej, Górnik Zabrze, Piast Gliwice i Raków Częstochowa rozegrały mecze sparingowe. Umiarkowane powody do radości mają tylko Medaliki.

Raków Częstochowa w zamkniętym sparingu w Poczesnej zmierzył się z pierwszoligową Polonią Bytom i wygrał go aż 4:1. Trener Tomasz Kaczmarek, który próbuje wydobyć Częstochowian z głębokiego kryzysu, może mieć umiarkowane powody do radości. Dwie bramki zdobył Bogdan Mircetić, którego przydatność do drużyny w ostatnich tygodniach poddawano w wątpliwość. Być może młody Serb przekona do siebie nowego trenera Rakowa i w następnych meczach w PKO Ekstraklasie otrzyma więcej szans. Pozostałe bramki dla Rakowa zdobyli Adin Molnar i Nils Zätterström, a więc piłkarze, którzy wzmocnili Raków jesienią. Honorowe trafienie dla Bytomian było dziełem Kamila Wojtyry.

Mocno zawiódł Górnik Zabrze. Lider PKO Esktraklasy przegrał z pierwszoligową Odrą Opole 0:2 po bramkach Tomasza Gajdy i Michała Feliksa w pierwszych siedmiu minutach meczu. Po dwóch ciosach Zabrzanom zabrało nieco czasu, aby dojść do siebie, ale w końcu przejęli inicjatywę i kilka razy mocno zagrozili bramce Odry. Niestety byli nieskuteczni, a w drugiej połowie gra Górnika Zabrze nie wyglądała lepiej. Zmiennicy, którzy dostali szansę w większym wymiarze czasowym chyba chcieli udowodnić trenerowi Gasparikowi, że na razie nie zasługują na miejsce w pierwszym składzie. Górnik mógł przegrać nawet wyżej, ale Opolanie też byli nieskuteczni. Łukaszowi Tomczykowi udał się więc rewanż za finał Pucharu Polski, a w Górniku mają o czym myśleć. Co prawda po przerwie reprezentacyjnej do kadry wrócą liderzy, ale zagadką jest ich forma fizyczna po wyczerpujących zgrupowaniach.

Piast Gliwice zmierzył się w nietypowym sparingu z Wisłą Kraków. Piłkarze obydwu drużyn zagrali cztery kwarty po 30 minut. Piast przegrał 3:4, chociaż w pewnym momencie Gliwiczanie przegrywali już 3:4. Do siatki Wisły kolejno trafiali Samuel Ntamack, Leandro Sanca i Jakub Łabojko. Piast przegrał, bo słabo bronił przy stałych fragmentach gry. Śląska drużyna straciła w ten sposób aż 3 z 4 bramek.

eprasa.pl 325aa9927f